

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 236 (10 998)

Poznań, piątek 19 października 1979

Cena 1 zł  
Wyd. AB

W 55 rocznicę urodzin

## Życzenia dla L. Sztrougala

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował gratulacje do przewodniczącego rządu Czechosłowackiej Republiki Socialistycznej Lubomira Sztrougala z okazji 55 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 19 bm. (PAP)

## E. Gierek przyjął delegację krakowskiej AGH

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj delegację Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie — jednej z najstarszych polskich uczelni technicznych, obchodzącej w br. jubileusz 60-lecia.

Przedstawiciele Akademii poinformowali E. Gierka o dorobku uczelni, przedstawiły ciach dydaktyczno-badawczych, formach współpracy z gospodarką narodową i zamie rzeniach na przyszłość.

I sekretarz KC PZPR przekazał gratulacje i życzenia dla całej społeczności akademickiej AGH z okazji jubileuszu tej zasłużonej szkoły wyższej. (PAP)

## XIX runda rokowań wiedeńskich

W Wiedniu odbyło się kolejne 215 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Rozpoczęte w 1973 roku rozmowy wkroczyły już w XIX rundę.

Po posiedzeniu poinformowano dziennikarzy, iż przemawiali szefowie delegacji brytyjskiej i radzieckiej. (PAP)

## W procesie Z. Bielaja uchylono wyrok sądu wojewódzkiego

Przed Sądem Najwyższym zakończył się kolejny etap procesu Zygmunta Bielaja vel Slezki, oskarżonego o zabójstwo lekarza z Płocka Stefania Kamińskiego. Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu wojewódzkiego i przekazał sprawę prokuraturze w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

Uzasadniając wyrok Sąd Najwyższy podkreślił, że dotychczas zebrane materiały dowodowe nie dają podstawy do wydania wyroku skazującego.

## Z prac komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Górnictwa, Energetyki i Chemii oraz Komisja Prac Ustawodawczych rozpatrzyły 18 bm. na wspólnym posiedzeniu dekret Rady Państwa z dnia 4 października 1979 r. zmieniający ustawę o urzędzie ministra energetyki i energii atomowej oraz o urzędzie ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych. Obradom przewodniczył pos. Jan Leś (PZPR).

Jak stwierdzono w toku obrad, wspomniany dekret dokonuje istotnych zmian w strukturze organizacyjnej resortu

## Zakończenie spotkania konsultatywnego przedstawicieli parlamentów państw-stron Układu Warszawskiego

# Przyszłość bez groźby wojen najważniejszą sprawą narodów świata

Na zakończenie konsultatywnego spotkania przedstawicieli parlamentów państw — stron Układu Warszawskiego, które obradowało w Pradze w dniach 16-17 bm. uczestnicy obrad uchwalili apel do parlamentów państw członkowskich Paktu Północnoatlantycznego oraz komunikat o spotkaniu.

Apel do parlamentów państw NATO wzywa parlamentarzystów tych krajów, by wystąpili przeciwko planom rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowej i jądrowej. Realizacja tych planów grozi bowiem zaostrzeniem sytuacji w Europie i na całym świecie. Plany te mają na celu istotną zmianę sytuacji strategicznej w Europie, naruszenie ukształtowanej tu równowagi sił i stanowią

próbę zapewnienia NATO przewagi militarnej. Stwierdzając, że jednostronne próby osiągnięcia przewagi militarnej nie mają szans powodzenia, parlamentarzyści z państw Układu Warszawskiego zwracają uwagę, iż w takiej sytuacji kraje socjalistyczne zmuszone byłoby podjąć niezbędne uzupełniające środki celem zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Nawiązując do szerzonych na Zachodzie opinii, jakoby ZSRR zwiększył swój potencjał wojenny w Europie w skali przekraczającej potrzeby obrony, apel stwierdza, że opinie te nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Radziecka doktryna strategiczna ma z gruntu obronny charakter. W całej rożności dotyczącej państw nie ma całej organizacji państw stron Układu Warszawskiego,

których zamiarem nigdy nie było i nie jest zagrożenie jakimkolwiek państwu lub grupie państw.

W apelu podkreśla się, że podjęta przez ZSRR po konsultacji z innymi państwami Układu Warszawskiego decyzja jednostronnej redukcji liczebności wojsk radzieckich w Europie środkowej jest jeszcze jednym konkretnym dowodem pokojowych dążeń i dobrej woli państw Układu Warszawskiego. Apel kończy się wezwaniem do parlamentów państw NATO, aby doceniły inicjatywę państw socjalistycznych i skłoniły rządy swych krajów do pójścia za tym dobrym przykładem.

Ogłoszony na zakończenie obrad komunikat o spotkaniu stwierdza, że mimo kłopotów przeciwników odprężenia, ten-

Dokończenie na str. 2

## Światowe spotkanie kombatantów w stolicy Włoch

W Rzymie rozpoczęło się w czwartek światowe spotkanie kombatantów II wojny światowej i bojowników o rozbrojenie. W spotkaniu bierze udział około 600 delegatów — byłych uczestników walk frontowych, członków ruchu oporu, partyzantów oraz jeńców obozów i więzień — z ponad 60 krajów ze wszystkich kontynentów.

Na zakończenie spotkania, które zamknie swe obrady w sobotę, przewiduje się ogłoszenie apelu do narodów i rządów świata. (PAP)

## Kontrakty „Varimexu“

# Dzisiaj zakończenie „Taropaku“ i „Poligrafii“

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich kończą się dzisiaj dwie ważne imprezy: Międzynarodowy Salon Techniki Pakowania i Magazynowania „Taropak-79“ oraz Międzynarodowa Ekspozycja Maszyn Poligraficznych „Poligrafia-79“. Uczestniczyło w nich 137 wystawców z 12 państw, prezentując ekspozycje (m. in. maszyny i urządzenia pakujące oraz służące do produkcji opakowań, gotowe opakowania z różnorodnych surowców, a także maszyny i urządzenia drukarskie) na powierzchni 9 200 metrów kwadratowych.

Obu imprezom, których celem — obok transakcji handlowych — była pełna informacja handlowa, wymiana doświadczeń oraz konfrontacja osiągnięć różnych krajów w dziedzinie opakowań, magazynowania i transportu wewnętrznego oraz w drukarstwie — towarzyszyły liczne sympozja naukowe. Brali w nich udział specjaliści z całego kraju oraz z zagranicy.

Zawarto kontrakty importowe i eksportowe. Na przykład Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex“ kupiło u producenta z NRD maszyny i urządzenia dla przemysłu poligraficznego za 7,1 mln złotych dewizowych. Z firmą „Unitechna“ z NRD został podpisany kontrakt eksportowy na dostawę maszyn poligraficznych, wartości 1,8 mln złotych dewizowych. Pomyślnie przebiegały również rozmowy z odbiorcami włoskimi. Kupili oni zsywarki, wartości 50 000 złotych dewizowych, produkowane przez Zakłady Przemysłu Poligraficznego „Grafmasz“ w Łodzi. Wstępne rozmowy przeprowadzili Włosi również z Zakładami Mechanicznymi Przemysłu Poligraficznego „Grafmasz“ w Poznaniu. Po uzgodnieniu szczegółów technicznych mają one sprzedać do Włoch 50 krajarek papieru. (gra)

## krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

### T. Ziolkow w Rumunii

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa BRL Todor Ziolkow udał się wczoraj z przyjacielską wizytą do Rumunii. Odbywa się ona w ramach regularnych kontaktów przywódców obu bratnich krajów. W ciągu minionych trzech lat T. Ziolkow i N. Ceausescu spotkali się sześciokrotnie, po raz ostatni w Sofii w lutym br.

### Czy wyrażą zgodę?

Rzecznik Departamentu Stanu USA poinformował dziennikarzy, że do Europy zachodniej udała się amerykańska delegacja pod kierownictwem zastępcy doradcy E. A. Go Dono do spraw bezpieczeństwa narodowego — D. A. A. Delegacja odwiedzi Londyn, Bonn, Brukselę, Hagę i Rzym. Celem podróży jest zbadanie wszystkich europejskich krajów NATO, by zgodzi

ły się na rozmieszczenie na swym terytorium nowych systemów broni nuklearnej.

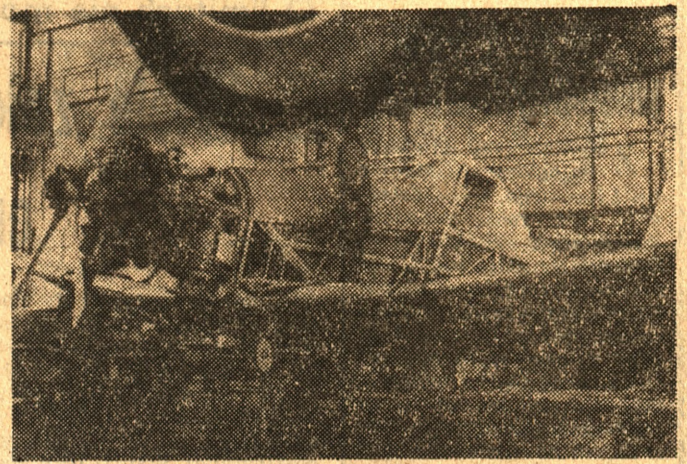
### Współpraca ChRL — Francja

Przewodniczący KC KPCh, premier ChRL Hua Kuo-feng zakończył oficjalną część wizyty we Francji. W rezultacie 3-dniowych rozmów francusko-chińskich podpisano trzy porozumienia dotyczące współpracy gospodarczej, kulturalnej i oświatowej nowych konsulatów przez oba kraje.

### Wspólny front 4 państw

Rządy Argentyny, Urugwaju, Paragwaju i Chile zdecydowały się utworzyć wspólny front, którego zadaniem będzie odparcie ewentualnych ataków z zewnątrz. W związku z tym zapowiedziano już jednolite stanowisko ministrów spraw zagranicznych tych krajów, którzy opracują wspólnie zasady

## Podniebny „Dromader“



Polska jest znanym w świecie producentem samolotów rolniczych. Wytwarza je Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Do rodziny rolników przybył jeszcze jeden wysokiej klasy samolot — „Dromader“. Przystosowany on jest do rozsiewania środków pylistych, proszków, granulatów i nasion oraz do opryskiwania roz-

tworami wodnymi i cieczami. Na zdjęciu: przy montażu kolejnego „Dromadera“ w mieleckiej WSK.

CAF — fot. Łokaj

## Wystąpienie H. Jaroszka na forum ONZ

# Polska stanowczo przeciwstawia się polityce hegemonizmu

W Komitecie Politycznym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczął się debata nad zgłoszonym przez Związek Radziecki punkt tem porządku dziennego XXXIV sesji Zgromadzenia o niedopuszczalności polityki hegemonizmu w stosunkach międzynarodowych.

W debacie zabrał głos stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Henryk Jaroszek. Przypomniał on, że bieżąca sesja Zgromadzenia Ogólnego zbiega się z 40 rocznicą wybuchu II wojny światowej, rozpoczętej agresją Niemiec hitlerowskich na Polskę. Agresja ta była najbardziej odrażającym i jaskrawym przejawem hegemonistycznej polityki imperia lizmu niemieckiego, prowadzonej pod hasłem „Drang nach Osten“ w połączeniu z hitlerowska doktryną „Lebensraum“.

Pomni tej przeszłości, łącząc ze smutnymi historycznymi doświadczeniami rozbiórów Polski, przeciwstawiamy się zdecydowanie polityce hegemonizmu we wszystkich jego formach i przejawach — stwierdził przedstawiciel Polski.

Powstanie Organizacji Narodów Zjednoczonych było bezpośrednim wynikiem historycz-

nego zwycięstwa koalicji anty hitlerowskiej nad hegemonizmem faszystowskim i militarystycznym. Niestety, praktyki hegemonizmu nie zniknęły z momentem uchwalenia Karty Narodów Zjednoczonych. Przejawia się on nadal, m. in. w działaniu sił neokolonializmu, rasizmu i apartheidu, które we współdziałaniu z imperializmem dopuszczają się aktów agresji i podejmują próby destabilizacji w różnych częściach świata. Współczesny hegemonizm opiera się na używaniu siły bądź groźby jej użycia wobec mniejszych lub silniejszych sąsiadów, próbach podporządkowywania innych państw i zmuszania ich do rezygnacji z polityki niezależności, tworzeniu sytuacji konfliktowych na granicach, bądź wykorzystywaniu sporów granicznych dla polityki nacisków.

Przedstawiciel Polski zwrócił uwagę, że w ostatnim okresie zaniepokojenie polityką hegemonizmu wyrażają również ruchy społeczne, polityczne i religijne. Znalazło to m. in. wyraz na dwóch ostatnich konferencjach szefów państw i rządów państw niezaangażowanych oraz w niedawnym wystąpieniu papieża Jana Pawła II w ONZ. (PAP)

## W Kurdystanie nadal niespokojnie

Poważne napięcie utrzymuje się w Kurdystanie irańskim. Według informacji agencji — od końca ubiegłego tygodnia w walkach z wojskami rządowymi zginęło 65 powstańców kurdyjskich. Operacjami przeciwko oddziałom kurdyjskim kieruje minister obrony Iranu, Mostafa Ali Czamran.

Walki w Kurdystanie trwają mimo rozmów prowadzonych z przedstawicielami Kurdów przez ministra stanu Dariusza Faruhara.

Urząd Islamskiej Prokuratury

ry Rewolucyjnej podał do wiadomości, że ajatollah Chomeini wprowadził zakaz egzekucji. Ma on obowiązywać aż do odwołania, początkowo na terenie Teheranu, ale wkrótce mają go otrzymać również sądy prowincjonalne.

W związku z tym zakazem obserwatorzy nadmieniali, że od czasu wybuchu rewolucji lutowej dokonano w Iranie około 600 egzekucji, głównie osób związanych z dawnym reżimem szacha, za udział w torturowaniu lub zabijaniu ludzi. (PAP)

## Chińskie prowokacje wobec Wietnamu

Jak informuje Wietnamska Agencja Prasowa VNA, Chiny wzmagają prowokacje zbrojne wobec Wietnamu na całej długości granicy od Quang Ninh do Lai Tau, a równocześnie na ruszają wody terytorialne Wietnamu. W ciągu pierwszych dwóch tygodni października stątki chińskie, w tym okręty wojenne, ponad 450 razy naruszyły granicę wód terytorialnych Wietnamu.

Z kolei samoloty chińskie nieustannie wdzierają się w przestrzeń powietrzną WRS.

Agencja podkreśla, że Pekin powinien bezzwłocznie zaprzestać prowokacji wobec Wietnamu. (PAP)



## OD GŁOSY

Zaledwie trzy miesiące po ogłoszeniu Manifestu Lipcowego, w październiku 1944 roku, powstała Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”. Dziś, w 35 rocznicę istnienia i działalności wydawcy, który należy nie tylko do najstarszych w kraju, lecz także największych, wypada przypomnieć, że wówczas, jesienią 1944 roku i w początkach następnego — właśnie „Czytelnik” był wydawcą także szeregu czasopism i dzienników, wśród nich również „Głos Wielkopolski”, dziennika narodowego we frontowych warunkach lutego 1945 roku, pisma, które za kilka dni ukaże się po raz 11-tysięczny.

Ale ówczesny „Czytelnik” to nie tylko wydawca periodyków i dzienników oraz licznych książek, za których pośrednictwem powracały do społeczeństwa — po okresie okupacyjnych przesładowań — dzieła literackie rodzimych klasyków, wychodziły spod prasy drukarskiej książki nowych, dopiero co zapoznajanych autorów. Li czyta się u tego edytora tak że działalność kulturalno-oświatowa: liczne prelekcje i odczyty znanych pisarzy, spotkania z ciekawymi ludźmi, propaganda kultury. To właśnie „Czytelnik” otwierał wówczas różne kluby, organizował wystawy, pokazy, koncerty. Dobierali przez niego ludzi trafiali i pod wiejskie strzechy, by szerzyć oświatę i kulturę w ich nowym kształcie.

Jeśli zatem tu, na gruncie wielkopolskim, wspominamy dzisiaj „Czytelnika”, czynimy to również z własnych do niego sentymentów, dla przypomnienia tej szerokiej i pożytecznej działalności ówczesnej Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej — naszego pierwszego wydawcy.

EC

## O limitach nie można zapominać

# Wiele zakładów nadmiernie zużywa energię elektryczną

Okręgowe inspektoraty gospodarki energetycznej przeprowadziły ostatnio liczne kontrole w zakładach przemysłowych, sprawdzając stosowanie limitów poboru mocy oraz ograniczeń w zużyciu energii elektrycznej. Wyniki tych kontroli trudno uznać za pomyślne.

W Warszawskim Inspektoracie Gospodarki Energetycznej ostatnią akcją kontrolną przeprowadzono w 58 przedsiębiorstwach, położonych na terenie województwa: stołecznego, ciechanowskiego, ostrołęckiego, łomżyńskiego, białostockiego, białoskopskiego i skierniewickiego. W 8 zakładach stwierdzono znaczne uchybienia. M. in. w Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Sied-

cach przekroczenia poborów mocy sięgały 65 proc. W niektórych fabrykach naruszenia takie występowały na kilku zmianach produkcyjnych. Było tak np. w Fabryce Urządzeń Dźwigowych w Mińsku Mazowieckim. W tych przypadkach sporządzono protokoły karne.

Pracownicy inspektoratu w Katowicach, obejmującego teren województwa katowickiego, bielskiego i częstochowskiego prowadzą bieżącą kontrolę stosowania limitów i ograniczeń zużycia energii. Ostatnią z nich przeprowadzono w 60 zakładach i przedsiębiorstwach. Po tej kontroli musiano wystąpić o ukaranie karami pieniężnymi kilku pracowników odpowiedzialnych za gospodarkę

energetyczną m. in. w częstochowskim browarze, w Zakładach Urządzeń Technicznych „Technoskór” w Chelmku, w Zakładach Urządzeń Hutniczych „ZAM” w Kętach oraz w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Hanka” w Będzinie.

Podobne naruszenia ujawniły kontrole przeprowadzone przez inspektorat poznański. Na przykład Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu — w dniu kontroli — zamiast o 200 kilowatów, zmniejszła zużycie prądu tylko o 78 kW. Niewiele lepiej było w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu w leszczyńskiej Fabryce Pomp oraz w Zakładach Przemysłu Wełnianego w Zielonej Górze. (PAP)

## Z prac komisji sejmowych

Dokończenie ze str. 1

ca wybrano pos. Marcelgo Faskę (SD).

Działalność naukowo-badawczą na rzecz oświaty i wychowania — to temat posiedzenia w dniu 18 bm. sejmowych komisji: Nauki i Postępu Technicznego oraz Oświaty i Wychowania, któremu przewodniczyli posłowie Jarema Maciszewski (PZPR) i Jerzy Nawrocki (PZPR).

W dyskusji poselskiej wskazywano, że w wielu pracach naukowych, zbyt mało jest elementów nowatorskich. Stąd większa musi być troska o ich poziom, bo bez tego nie mogą być podstawą modernizacji systemu oświaty. Zwracano również uwagę, że zbyt słabe jest upowszechnianie uzyskanych wyników badań przede wszystkim w środowisku nauczycielskim. (PAP)

## Przyszłość bez groźby wojen

Dokończenie ze str. 1

dencja do odprężenia międzynarodowego jest nadal decydującym czynnikiem życia międzynarodowego oraz pokreśla, że obecnie najpilniejszą sprawą jest ograniczenie wyścigu zbrojeń i zapobieżenie groźbie wybuchu wojny nuklearnej.

W komunikacie podkreśla się wyjątkowe znaczenie inicjatyw pokojowych sformułowanych 6 bm. w Berlinie przez Leonida Breżniewa, a także znaczenie zawartego przez ZSRR i USA porozumienia SALT II. Pełną realizację tego porozumienia — czytamy w komunikacie — pozwól zaprzęść zwiększaniu arsenałów broni rakietowo-jądrowej i wywrze konstruktywny wpływ na inne rokowania rozbrojenia, w tym na rozmowy wiedeńskie.

Nawiązując do planów rozmieszczenia w Europie zachodniej nowej amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu, uczestnicy spotkania raz jeszcze zwrócili uwagę na konieczność pełnej realizacji postanowień Aktu Końcowego

z Helsinek i pokreślili, że w sprzeczności z tą potrzebą pozostają dążenia sił reakcji, które starają się skomplikować sytuację międzynarodową i podejmują kampanie mające na celu ingerencję w sprawy wewnętrzne innych krajów.

Uczestnicy spotkania opowiedzieli się za dalszym rozszerzeniem kontaktów między parlamentami wszystkich państw oraz za kontynuowaniem i pogłębianiem istniejących form wielostronnej i dwustronnej współpracy państw Układu Warszawskiego. Oświadczyli oni, że parlamenty państw socjalistycznych będą jeszcze aktywniej działać na rzecz utrwalenia pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie i na całym świecie oraz wyrażili nadzieję, że również parlamenty i parlamentarzyści krajów Europy i innych kontynentów będą działać w tym samym duchu, będą przyczyniali się do urzeczywistnienia tych celów. (PAP)

## Ostatni dzień debaty w Katowicach o światowych perspektywach węgla

Minął półmetek międzynarodowego sympozjum na temat światowych perspektyw węgla, które od 15 bm. odbywa się w Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach. To forum naukowców i praktyków z udziałem specjalistów z kilkudziesięciu krajów uprzemysłowionych i rozwijających się zorganizowane zostało pod auspicjami Centrum Zasobów Naturalnych, Energetyki i Transportu ONZ.

Przewodnią myślą referatów i dyskusji prowadzonej w sekcjach są zagadnienia związane z poszukiwaniem doskonałych, bardziej racjonalnych i ekonomicznych metod wydobycia węgla i jego wykorzystania w gospodarce światowej.

W centrum uwagi uczestników obrad są problemy dotyczące międzynarodowej współpracy w zakresie doskonalenia metod zagospodarowania światowych bogactw węglowych, sposobów rozpoznawania zasobów, doskonalenia techniki wydobyczych, przetwórstwa na paliwa płynne i gazowe, transportu, ochrony środowiska itp.

Sympozjum zakończy się w sobotę 20 bm., po czym jego uczestnicy zwiedzą produkujące zakłady wydobywcze w polskim górnictwie głębinowym i odkrywkowym oraz zainstalują się z dorobkiem na szczytach placówek naukowo-badawczych pracujących na potrzeby górnictwa. (PAP)

## 75 urodziny C. Centkiewicza

18 bm. obchodził 75 rocznicę urodzin znany pisarz Czesław Centkiewicz.

Wraz z żoną Aliną, jubilat jest autorem ponad trzydziestu książek adresowanych przede wszystkim do młodzieży. Są wśród nich utwory reportażowo-podróżnicze, biograficzne, monograficzne - encyklopedyczne.

Z okazji jubileuszu Czesław Centkiewicz otrzymał serdeczne gratulacje i życzenia od najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz od ZLP, przyjaciół, czytelników. (PAP)

## Telefony donoszą

● Na ul. Góreckiego w Poznaniu zgineła 28-letnia kobieta. Została ona potrącona przez „Syrenę”, której właściciel stracił panowanie nad kierownicą i wjechał na chodnik.

● Awaria przy przednim zawieszaniu w samochodzie dostawczym marki „Żuk” spowodowała, że kierowca zjechał na lewą stronę ul. Zamenhofa w Poznaniu, gdzie zderzył się z motorowerzystą. Ten ostatni poniósł śmierć na miejscu.

● Jazda 20-letniego motocyklisty z nadmierną szybkością doprowadziła do wypadku drogowego w Kowalewie w woj. kaliskim. Stracił on panowanie nad pojazdem i uderzył w tył jadącego przed nim autobusu PKS, na skutek czego do-

## Udział harcerzy i uczniów w budowie „Daru Młodzieży”

18 bm. odbyło się w Gdyni spotkanie przedstawicieli młodzieży harcerskiej i uczniowskiej z całego kraju, poświęcone udziałowi tych środowisk młodzieży w budowie nowego żaglowca szkolnego „Dar Młodzieży”.

Uczestnicy spotkania wystosowali apel do harcerzy, instruktorów i uczniów oraz samorządów szkolnych w całym kraju o

współudział i pomoc w budowie fregaty. Wezwano wszystkich harcerzy i uczniów do zbierania funduszy na budowę „Daru Młodzieży” i podejmowania czynów społecznych. Zebrani podkreślili, że „Dar Młodzieży” jest symbolem zrozumienia przez młode pokolenie Polaków znaczenia morza dla naszej gospodarki i pomyślnego rozwoju całego kraju. (PAP)

## Sztandar dla Związku Zawodowego Pracowników Łączności

18 bm. w czasie obchodów dorocznego Dnia Łącznościowca — odbyło się plenarne posiedzenie ZG Związku Zawodowego Pracowników Łączności, poświęcone niektórym problemom związanym z aktywnością społeczno-zawodową środowiska łączności.

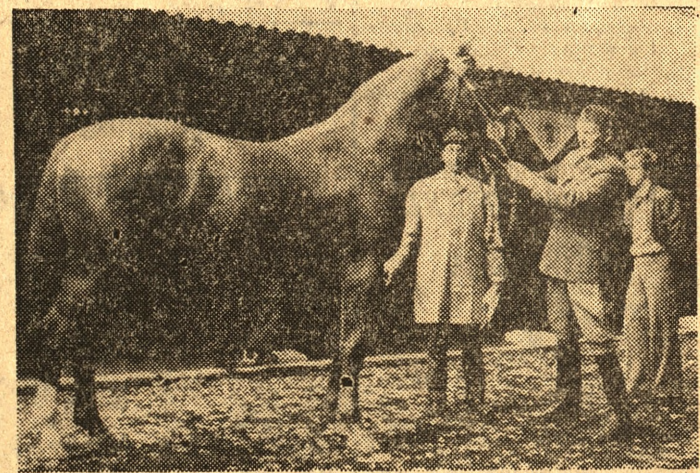
Podczas plenum członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek wręczył nowy sztandar Związkowi Pracowników Łączności. Kilku dziesięciu działaczy Związku, wyróżniających się aktywnością społeczno-zawodową, udekorowano odznaczeniami państwowymi. Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał Michał Sienkiewicz, były sekretarz ZG ZZPL.

Uczestnicy posiedzenia podkreślili w toku obrad duże zaangażowanie członków Związku w działalność na rzecz rozwoju kraju. Wskazywane są cenne inicjatywy, podejmowane liczne wartościowe czynności społeczne. Związek Zawodowy Pracowników Łączności, który w tym roku obchodzi 60-lecie powstania, skupia około 202 000 osób, pracujących w urzędach pocztowych, transporcie łączności, przemyśle teleelektronicznym, stacjach radiowych i telewizyjnych itp. (PAP)

## Znów wstrząs podziemny w Jugosławii

Silny wstrząs podziemny w górnym rejonie Jugosławii około 70 km na północ od Titograda, którego siła wyniosła 6,5 stopnia według 12-stopniowej skali Mercallego. Dotychczas brak informacji na temat ewentualnych ofiar w ludziach i strat materialnych. Wstrząs podziemny nastąpił w słabo zaludnionym rejonie. (PAP)

## Konie rasy wielkopolskiej na medal



Na zdjęciu: zdobywca złotego medalu ogier Bonat.

Fot. — R. Królik

Na terenach wystawowych w Poznaniu — Naramowicach trwa w dniach 18—19 bm. wystawa — sprzedaż ogierów rasy wielkopolskiej. Zgromadzone na niej 44 okazy, w większości należące do rolników indywidualnych. Po dwa ogiery przedstawili do oceny kombinaty: PGR Czempiń (Poznańskie) i Pudziszki (Leszczyńskie).

Tytuł championa wystawy zdobył ogier Primeran należący do rolnika Sylwestra Wojciechowskiego z Witkówek w województwie leszczyńskim. Dwa złote medale zdobyły: ogier Bonat Jana Konarczaka z

Kaczej Górki w województwie leszczyńskim i Darex z PGR Gołębin Stary (Kombinat Czempiń) w województwie poznańskim. Ponadto przyznano 4 srebrne i 5 brązowych medali oraz dyplomy uznania. Zostaną one wręczone właścicielom koni dzisiaj, po czym nastąpi sprzedaż ogierów za pośrednictwem Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi. (emp)

## Głos z Polski w sprawie rozbrojenia

# Zahamowanie wyścigu zbrojeń warunkiem pokoju w Europie

17 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, na którym omawiano aktualne problemy dotyczące bezpieczeństwa i rozbrojenia na naszym kontynencie oraz sprawy udziału Polski w mającym się odbyć pod koniec października br. w Belgii europejskim forum na rzecz rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Spotkanie zorganizowane w związku z ogłoszonym przez ONZ tygodniem rozbrojenia zgromadziło przedstawicieli reprezentujących wszystkie grupy społeczną i zawodową naszego kraju i służyło wyrażeniu opinii naszego społeczeństwa o najistotniejszych problemach przyszłości naszego kontynentu i świata.

W trakcie obrad, które prowadził przewodniczący OKP Józef Cyrankiewicz, przypomniano o działalności polskiego ruchu pokoju na arenie międzynarodowej oraz inicjatywy i aktywności polskiej polityki zagranicznej, konsekwentnie zmierzającej do utrwalenia procesu odprężenia na świecie i umocnienia pokojowej współpracy narodów.

Główne założenia polskiej polityki zagranicznej przedstawił

wiceminister spraw zagranicznych Marian Debski. Podkreślił on, że dzięki inicjatywom Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych odprężenie polityczne jest dziś główną tendencją stosunków międzynarodowych. Proces ten utrwalił się zwłaszcza do KBWE w Helsinkach, w której przygotowanie nasz kraj wniósł również istotny wkład. Utrzymanie procesu odprężenia jest jednak niemożliwe bez podjęcia konkretnych kroków rozbrojeniowych.

Mówca podkreślił doniosłe znaczenie ogłoszonej w stolicy NRD przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa nowej inicjatywy rozbrojenia Związku Radzieckiego dla utrwalenia bezpieczeństwa i zachowania pokoju.

W przyjętym oświadczeniu zawarty jest m. in. apel o jak najszybsze ratyfikowanie i wprowadzenie w życie porozumienia SALT II oraz protest wobec planów NATO zmierzających do dalszej rozbudowy i modernizacji arsenału broni nuklearnych przez wprowadzenie na nasz kontynent nowych bardziej niszczycielskich rakiet średniego zasięgu. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fleisierowicz

i Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 433-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

L-9



# Mogli kisić kapustę

Ewentualnie jeszcze ogórki. Gdyby się oglądali na innych, czekali aż im zbudują kotłownię. Tymczasem w przestronnych magazynach stoją dzisiaj tysiące siołków, a w nich kolorowe kompoty, jakich nie powstydziłaby się najbardziej renomowane przetwórcze. Ogórki zresztą też. Od zeszłego roku, kiedy to ważyła się sprawa być albo nie być nowej przetwórni, narobili tego wszystkiego za pięćdziesiąt milionów złotych. Ponad trzy miliony siołków. Można więc powiedzieć, że taka jest mniej więcej wartość inicjatywy, o której tu będzie mowa.

Miejsce akcji — Lusówko, siedziba Rolniczego Kombinatoria Spółdzielczego im. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej (skąd ta nazwa to oddzielna, interesująca historia) w Tarnowie Podgórnym, województwo poznańskie. W połowie ubiegłego roku przystąpiono tu do rozkręcania działalności przetwórczej owocowo-warzywnej. Hale były już przystosowane, jednak uruchomienie produkcji stanęło nagle pod dużym znakiem zapytania. Powód? Opóźnienie w budowie kotłowni, a tym samym brak pary, bez której — każda gospodyni domowa to wie — zawerkowanie siołka z kompotem jest niemożliwe.

A za parę dni na placu miały się pojawić przyczepy z ogórkami. Tony ogórków. Zgodnie z kontraktacyjnymi umowami — trzeba by było odebrać. I zapłacić. Jakąś część można by zakisić, reszta nieuchronnie by się zmarnowała. Potem zaczęłyby spływać owoce...

Jani Pomorski, trzydziestoletni kierownik przetwórczy, opowiada o tamtych chwilach ze swoim nieodłącznym uśmiechem. A przecież wówczas zdał sobie sprawę, że oto staje przed decydującą próbą w swej krótkiej karierze rolniczej spółdzielcy. Tu chodziło o coś więcej niż o bliską perspektywę zmarnowania ileś tam ton ogórków. Nie chciał zawieść zaufania ludzi, którzy na niego postawili. Przecież zja-

wił się w spółdzielczym kombinacie jako człowiek nieznaną, z dyplomem Politechniki Częstochowskiej, jako jedynym — poza młodzieżą — atutem. Mimo to prezes Władysław Calka, który lubi mawiać, że potrafi ocenić człowieka „po oczach” — zdecydował się powierzyć mu przetwórcę. Przedtem jeszcze posłał go jednak — wraz z żoną, absolwentką poznańskiej Akademii Rolniczej — w „podróż poślubną” do Dąbrowki Srebrnej koło Łodzi. Miel tam przez miesiąc podpatrywać, jak taka przetwórcza funkcjonuje. „Czy pan za dużo nie ryzykuje, prezesie” —



zapytał ktoś z bliskich współpracowników. — Przecież mogą się więcej nie pokazać. „Cóż, najwyżej poniosę koszty delegacji” — uciął prezes Calka.

I oto teraz, niemal na starcie, on Pomorski miał skapitulować? Z powodu braku pary? Zaraz, para, kolumna parnikowa... Oczywiście! Dlaczego by nie posłużyć się starą, pocziwą kolumną parnikową, używaną po gospodarstwach do parowania ziemniaków? Właśnie tutaj, do podgrzewania wody w przetwórni.

Pomysł — przy całej swojej prostocie — sprawdził się znakomicie. Rychło okazało się, że wzrost produkcji wymaga uruchomienia drugiej kolumny. Dzisiaj robota w przetwórni idzie nieprzerwanie, siołka z barwnymi etykietami lusowskiego producenta trafiają wkrótce do odbiorców zagranicznych — i tylko różne delegacje, równie zamorskie, kiwają czasami głowami, że takie „toto”, delikatnie mówiąc nieskomplikowane, a działa tak niezawod-

nie. Również fachowcy z innych spółdzielni szybko połączyli się w czymś rzecz i teraz na podobnej zasadzie myje się buraki w Podstolcach, w Łowyniu zaś uzyskuje się parę technologiczną. W Lusówku zresztą również — mimo bliskiego już ukończenia budowy właściwej kotłowni — kolumny parnikowe nadal będą służyły do mycia i parowania buraków.

Na koniec zadałem Janowi Pomorskiemu, z wykształcenia magistratowi inżynierowi spawalnictwa a z praktyki rolniczo-społdzielczemu producentowi kompotów i innych zapraw, nieco prowokacyjne pytanie: czy czasami nie żałuje decyzji o związaniu się z Lusówkiem, łącznie z zamieszkaniem w spółdzielczym bloku?

— Nie ma o tym mowy — odpowiedział. — Rozmawiam czasem z kolegami, którzy pracują w mieście, w dużych fabrykach. Ja już nie mówię o różnicach w zarobkach, oczywiście nie ma moją korzyść. Ich robota jest na ogół monotonna, nie wymagająca inwencji. Tutaj mamy — mówię bowiem również o swoich kolegach i współpracownikach — pełną możliwość wykazania się inicjatywą, szybkim osiągnięciem konkretnych rezultatów. Jeśli przyjdzie do przesyłki z propozycją przemysłową i dobrze umotywowaną — możemy zawsze liczyć na akceptację i przekazanie do realizacji. I jeszcze jedno. Prezes chciał na przykład uruchomić produkcję przecieru. Zwiększono już nawet pomidory. Nie powiedzieliśmy: „Tak jest, już się robi”. Przekonaliśmy natomiast prezesa, że w naszych warunkach produkcja taka może przynieść więcej szkody niż pożytku. Zgodził się i decyzję zmienił. Czyli nasz głos się liczy w każdym przypadku, nie tylko gdy coś proponujemy. To banał, ale w takich warunkach rzeczywiście można polubić swoją pracę.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Anna Lekska, Wacław Lekska, Wojciech Zakowski — „Rachunek różniczkowy i całkowy z zastosowaniami. Zaliczenia fakultatywne w grupie matematyczno-fizycznej”. wyd. III. WSiP, s. 273, zł 30.  
J. Z. Young — „Zarys wiedzy o człowieku”. PWN, s. 137, zł 110.  
Jerzy Zaleski — „Ogólna geogra-



fia transportu morskiego w zarysie” wyd. II zmienione. PWN, s. 683, zł 100.  
Piotr Misiewicz — „Układy automatyki cyfrowej”. WSiP, s. 127, zł 27.  
Irminda Dmowska — „Geografia”. Zeszyt — przewodnik, część II dla Radio-Telewizyjnej Szkoły Średniej. WSiP, s. 128, zł 10.

Błękit morza, złoto plaży, zieleń palm i inne uroki Majorki — wszystko to już nieco wyblakło w pamięci dwojga uczestników podróży na tę wyspę, gdy „Orbis” wzwiał ich by zapłacili za ową wycieczkę 35 660 złotych. Uczynił to bowiem po upływie niemal pół roku od zakończenia przez małżonków Sendzichowskich wyprawy na wyspę, zwaną perłą Balearów. Tak więc jeśli wierzyć „Orbisowi” i zsiu sznie domagać się pieniędzy to trzeba również przyjąć, że „kre dytował” on wyjazd Jana Sendzichowskiego i jego żony. Nic podobnego! — stanowczo stwierdził jednak ci ostatni odpowiadając na wezwanie do zapłaty i oświadczyli, że:

● najpierw wpłacili zaliczkę w wysokości 4 000 złotych (tego „Orbis” nie kwestionował — przyp. red.);

● w maju lub czerwcu 1976 roku uregulowali pozostałą należność — 35 660 złotych — za wycieczkę, przy czym dokonali tego w agencji PKO (znajdującej się w lokalach poznańskiego II Oddziału PBP „Orbis” przy ul. Świerczewskiego) i otrzymali dowody wpłaty, których pilnowali jak oka w głowie, ale tylko do czasu powrotu z Majorki do kraju; teraz już ich nie mają.

„Orbis” odpowiadał, że jego dokumentacja nie wykazuje wpływu 35 660 złotych od Sendzichowskich przeto żąda, by

te kwotę wpłacili. Małżonkowie uznali, że takie stwierdzenie nie jest równoznaczne z posądzeniem o wyłudzenie owej sumy. Zwrócili się więc do Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald w wniosek, by wszczęła postępowanie karne, bo to właśnie „Orbis” chce od nich wyłudzić pieniądze. Prokurator odmówił jednak wszczęcia śledztwa stwierdzając:

„W świetle zebranego materiału nie można wykazać pomyłki bankowej — wpłaty (35 660 złotych — przyp. red.) na inne konto bądź nazwisko innego uczestnika oraz ewentualnego nadużycia pracownika, przyjmującego wpłatę. Pomyłkę tę jednak bądź nadużycie można by wykryć tylko przy pomocy dowodu wpłaty (wystawionego przez agencję PKO przy ul. Świerczewskiego przyp. red.) przełożonego przez Sendzichowskich”.

„Orbis” wszakże ani myślał popuścić: wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Sendzichowskich 35 660 złotych. Sąd Rejonowy w Poznaniu rozpatrując tę sprawę ustalił fakty: dziwnie a ciekawe i to na podstawi zeznań pracowników „Orbisu”:

● rozliczenia między biurem a uczestnikami wycieczki „zalatwiali” komputer, co powodowało, że opóźnienia w tych operacjach dochodziły do 3 miesięcy, a każdy błąd

bankowy pociągał za sobą błąd w rozliczeniu;

● uregulowanie należności za udział w wycieczce powodowało umieszczenie osoby, która to uczyniła na liście akwizycyjnej i na niej też znalazły się nazwiska Sendzichowskich;

● przy nazwiskach wszystkich uczestników wycieczki na Major-

## Prawo a życie

# Chowajcie pokwitowania kochani...

kę, małżonków Sendzichowskich także, były haczyki (jak kto woła — „ptaszki”), ale nie udało się ustalić czy miały one oznaczać, że wycieczkowicze wszystkie formalności złatwili;

● obowiązek sprawdzenia przez pilotów czy uczestnicy wycieczki mają dowody wpłaty — nie został uregulowany, a realizowany bywa nie zawsze.

Główny księgowy PBP „Orbis” w Warszawie zeznał natomiast (cytat z uzasadnienia wyroku): „Centrala w Warszawie wiedziała o braku dowodu wpłaty, jak też o braku dowodu wpłaty tej kwoty na koncie powoda („Orbis” — przyp. red.) jeszcze na 7 dni przed wyjazdem”. Nie potrafił jednak powie-

dzied dlaczego wówczas Sendzichowscy nie zostali wezwani do zapłaty, to też cytowane ze znanie można między bajki włożyć. W każdym razie to, co pracownicy „Orbisu” mówili na rozprawie wcale nie świadczyło, że ich firma działa szybko i dobrze.

Sąd Rejonowy stwierdził: „Brak dowodu wpłaty przedmiotowej kwoty u Sendzichowskich Sąd uznał za wyjaśniony opierając się w tej mierze na ich zeznaniach (stwierdził, że nie czuli się zobowiązani do przechowywania dokumentów finansowych dotyczących dawno zakończonej wycieczki — przyp. red.). Natomiast brak tego dowodu na koncie „Orbisu” zdaniem Sądu jest wynikiem bądź błędu bankowego bądź błędnego zarachowania w „Orbisie”. Omyłka takowa wy daje się być prawdopodobną ponieważ w piśmie skierowanym do „Orbisu” w Poznaniu z Działu Rozliczeń w War-

szawie użyte jest na wstępie nazwisko „Wróblewski” a nie „Sendzichowski” (...). Fakt braku dowodu wpłaty nie przesądza jeszcze jej nie dokonania (...). Sąd uznał, że skoro Sendzichowscy zostali dopuszczeni do udziału w wycieczce i że stało im wręczono już na Majorce tzw. kieszonkowe — to należne opłaty uiścili w pewnych wysokościach”. (podkr. red.).

Sąd Rejonowy oddalił przeto powództwo „Orbisu”, co było logiczne i zbieżne z wymogami życia. „Orbis” nie zobowiązał przecież Sendzichowskich do tego by po zakończeniu wycieczki przechowywali dowody opłacenia jej kosztów. Jak długo w końcu może na pilnować dowodów uregulowania tego typu należności w obawie, że ci którzy je otrzymali po kilku miesiącach stwierdzą: „nasze dokumenty nie wykazują dokonania wpłaty”?

Wyrok Sądu Rejonowego został jednak uchylony przez sąd II instancji, który uzwał, że w całości rozstrzygnięcia „Orbisu”. Uargumentował to tak:

„Z dokumentacji wynika, że agencja PKO (mieszcząca się w lokalach poznańskiego „Orbisu” przy ul. Świerczewskiego przyp. red.) nie przekazała na konto „Orbisu” 35 660 złotych. Skoro więc wpłacona przez Sendzichowskich w tej agencji kwota nie doszła do

„Orbisu” przeto oni nie zwolnili się ze zobowiązania. Ponoszą też ryzyko ewentualnej utraty tej sumy od chwili oddania jej w agencję do chwili oddania „Orbisowi” (art. 451 Kodeksu Cywilnego)...”.

Prośba Sendzichowskich skierowana niedawno do Ministerstwa Sprawiedliwości o rewizję nadzwyczajną nie została uwzględniona. Prawomocny wyrok sądu II instancji jest przeto jakby wezwaniem wszystkich płatników do szczególnej przeczności w rozliczeniach z usługodawcami. Wynika to właśnie ze wspomnianego artykułu 454:

„Dłużnik staje się wolny od zobowiązania pieniężnego z chwilą, gdy przesłana suma pieniężna dojdzie do wierzyciela, ponosi natomiast ryzykować ewentualnej utraty tej sumy w czasie trwania jej przesyłki od chwili oddania jej do przesłania (transportu) do chwili oddania jej wierzycielowi” (Kodeks Cywilny, Komentarz str. 1138).

A zatem skrupulatnie i długo przechowywać dowody, że za pośrednictwem poczty lub PKO przesłaliśmy danej instytucji usługowej należną jej kwotę. Łatwiej wszakże odzłować, iż ów przepis każe nam tworzyć domowe mini-archiwa niż to, że może prowadzić do swoistego premiowania wadliwej działalności.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Imiona i nazwiska uczestników wycieczki zostały zmienione.

## poznajmy



DANIELA SUCHORSKA

w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” w Kaliszu najczęściej daje o sobie

znać... głosem. Każdego dnia dociera on bowiem do wszystkich pracowników z głosem kół radiowęzła. Rano powitanie załogi, potem zakładowe aktualności i komunikaty, życzenia dla solenizantów, no i trochę muzyki, która uprzyjemni pracę — taki przeważnie program proponuje Daniela. Co prawda na początku czyniła to głosem drżącym z emocji. To mikrofon tak jakoś deprymuje, bo na przykład jako przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZSM, kłopotów z wystąpie-

niami nigdy nie miała. Liczą się dla niej tylko konkrety i zawsze potrafi powiedzieć „swoje”, nie używając zbędnych słów. W tej roli czuje się dobrze dlatego, że zna problemy swojego zakładu. Ponad 6 lat pracowała w produkcji, jako szwaczka. Pomaga jej jeszcze to, że jako dziewczyna potrafi właściwie spojrzeć na codzienne kłopoty współpracowników, które stanowią zdecydowaną większość załogi. (jab)

Fot. — R. Królak

## Odkrycie pieców hutniczych sprzed 2000 lat

# Wytop żelaza na polskich ziemiach

Trudno wyobrazić sobie dzisiejszy rozwój przemysłu bez hutniczej produkcji. Hutnictwo dostarcza metali do budowy maszyn i wyrobu narzędzi, do budownictwa i do produkcji środków transportu. Jest hutnictwo jednym z najstarszych przemysłów na świecie. Za jego początki uważa się otrzymanie miedzi z rudy w ognisku około 3300 lat przed naszą erą.

Na ziemiach polskich żelazo było znane ponad dwa i pół tysiąca lat temu, zaś jego pierwsze ślady produkcji pochodzą z około VI-V stulecia p.n.e. Coraz więcej znalezisk tego rodzaju przynosi każdy sezon wykopaliskowy. Tak było właśnie podczas minionych sezonów odkryć archeologicznych na Mazowszu, których dotyczy wystawa pod nazwą „Mazowiecki ośrodek metalurgii żelaza z czasów Cesarstwa Rzymskiego”. Ekspozycja ta zostanie otwarta 23 października br. w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu przy ul. Wodnej 27.

Hutnictwo świętokrzyskie z pierwszych pięciu stuleci naszej ery zalicza się do najlepiej rozwiniętych w Europie; tam zastosowano tak zwany proces dymarski w piecach częściowo zagłębionych w ziemi. Istniały w tym czasie podobne ośrodki hutnicze na terenach Wielkopolski, zaś na Mazowszu odkryto ostatnio ten, którego dotyczy po znańska wystawa.

Prace wykopaliskowe prowadzono na Mazowszu od roku 1974, a objęto nimi trzy osady ośrodka metalurgii: Milanówek, Pęcice i Biskupice. W sumie zbadano obszar 1 600 km kwadratowych, dokonując najciekawszych odkryć na Równinie

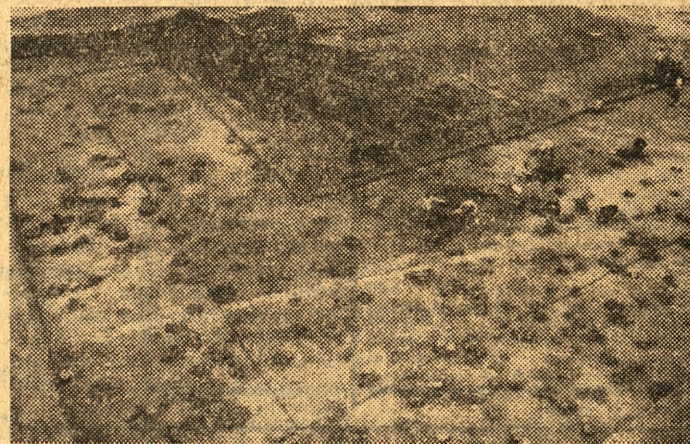
Błońskiej, gdzie w dolinach nie wielkich rzek Utraty i Zimnej Wody utworzyły się obfite pokłady rudy darniowej — surowca dla starożytnych metalurgów. Badania archeologiczne stały uzupełnione zdjęciami lotniczymi i szeregiem badań geofizycznych.

Oprócz pieców hutniczych odkryto także inne urządzenia związane z całym cyklem wytwarzania i przetwarzania żelaza — prażalnie rudy, jamy do jej magazynowania, piece do wypalania wapna i paleniska kowalskie. Oprócz tych obiektów produkcyjnych odkryto ślady domów i innych obiektów charakterystycznych dla osad mieszkalnych. Na terenie wsi Biskupice zbadano dotychczas ponad 2 hektary ziemi, odkrywając 2 300 pieców z okresu od I wieku p.n.e. do II stulecia naszej ery. Osada w Biskupicach zawiera ślady około 5 000 pieców, a podob-

na liczbę pieców skupiają i inne osady ośrodka mazowieckiego. Cały zaś ośrodek stanowi w obecnym stanie badań drugie po ośrodku świętokrzyskim centrum produkcji żelaza w Europie (poza dawnym Imperium Rzymskim).

Wyniki prowadzonych przez Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego w Pruszkowie badań i studiów znajdują się na poznańskiej wystawie w Muzeum Archeologicznym. Pozwala one nie tylko poznać jedną z najwcześniejszych gałęzi wytwórczości, ale umożliwiają także poczynienie znaczących postępów w dziedzinie stosunków gospodarczych i społecznych łączących ludność dawnych ziem polskich.

WOJCIECH STASZEWSKI



2 300 pieców hutniczych odkryto na terenie Biskupic. Na zdjęciu: widok fragmentu odkrytych archeologicznych.

Fot. — S. Syndoman



## Konkurs Lutniczy im. Z. Szulca

21 instrumentów  
w drugim etapie

W Poznaniu trwa I Ogólnopolski Konkurs Lutniczy im. Zdzisława Szulca, zorganizowany przez Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego. Wczoraj zakończył się jego pierwszy etap, a do drugiego — jury, któremu przewodniczy prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Lutników — Włodzimierz Kamiński z Poznania, zakwalifikowało 21 instrumentów (18 skrzypiec i 3 wiolonczel). Po południu w Zespole Szkół Muzycznych przy ul. Solnej rozpoczęły się tego dnia przesłuchania; będą one kontynuowane również dzisiaj. Na instrumentach grają uczniowie poznańskich szkół muzycznych.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną jutro podczas koncertu, który będzie równocześnie inauguracją II Ogólnopolskiego Konkursu Skrzypkowy im. Z. Jahnkego. Wystąpi Piotr Milewski, zwycięzca poprzedniego konkursu. (pik)

Zaoczny proces  
A. Somozy

W Nikaragui rozpoczęto w środę zaoczny proces b. dyktatora tego kraju gen. Anastasio Somozy. Oskarża się go m. in. o to iż był zamieszany w zamordowanie w styczniu 1978 r. czołowego działacza opozycyjnego, redaktora naczelnego dziennika „La Prensa” Pedro Joaquina Chamorry.

Władze rewolucyjne Nikaragui od kilku miesięcy domagają się ekstradycji gen. A. Somozy, który przebywa obecnie w Paragwaju. (PAP)

Losowanie premii  
samechodowych w PKO

Jak nas poinformował Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu, w sobotę 20 bm. o godz. 9 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, al. Stalingradzka 18 (I piętro) odbędzie się po raz pierwszy losowanie premii pieniężnych na bony samochodowe PKO wystawione na terenie województwa: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. Przedmiotem losowania będzie 117 premii po 135 000 zł.

Natomiast w niedzielę, 29 bm. o godz. 9 odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim również po raz pierwszy losowanie premii pieniężnych wśród posiadaczy książeczek samochodowych PKO. Przedmiotem tego losowania będzie 36 premii po 99 000 zł. (PAP)

Młodzież szkolna z Kwilcza  
najoszczędniejsza w kraju

„Czego się Jaś nie nauczy — Jan nie będzie umiał” — mówi przysłowie, a zatem także idea oszczędzania powinna być krzewiona od najmłodszych lat. Wdraża się do niego młodzież i dzieci poprzez szkolne kasy oszczędności. W województwie poznańskim współpracują z bankami spółdzielczymi 362 SKO — szkolne kasy oszczędności. Zrzeszają one ponad 50 000 członków, którzy gromadzą na książeczkach pieniądze za sprzedane surowce wtórne, a także zarobki za wykonane prace społecznie użyteczne, np. po moc przy wykopkach.

## Wzrost polsko-meksykańskiej wymiany handlowej

## Wzajemnie korzystna współpraca

Na liście naszych największych partnerów na kontynencie amerykańskim, Meksyk znajdował się w ostatnich latach za Boliwią, Kolumbią czy Peru. Wartość wzajemnej wymiany handlowej, która w połowie lat siedemdziesiątych przekraczała 50 mln zł dew. rocznie, następnie zmniejszyła się, na co duży wpływ miało zaprzestanie przez Meksyk importu statków rybackich.

W minionym roku doszło do zahamowania spadkowej tendencji we wzajemnych obrotach; zwiększyły się one o połowę. Równocześnie powstały lepsze przesłanki osiągnięcia wyraźniejszego postępu w nadchodzących latach. Zainteresowanie rozwojem wymiany handlowej z Meksykiem wynika z faktów, które perspektywicznie

wskazują na dużą atrakcyjność tego rynku i odwrotnie.

Meksyk ma znaczne bogactwa naturalne, w tym olbrzymie zasoby ropy naftowej. Jest on poważnym dostawcą deficytowych często surowców, a także artykułów tropikalnych. Kraj ten jest również poważnym rynkiem zbytu maszyn i urządzeń, na które istnieje rosnące zapotrzebowanie w związku z intensywnym procesem industrializacji. Odpowiada ono w dużym stopniu naszym specjalnościom eksportowym.

Jak wynika z narodowego planu rozwoju przemysłu Meksyku na lata 1979—1982, najwyższy priorytet nadany został przemysłowi rolno-spożywczemu i produkcji dóbr inwestycyjnych. Na liście gałęzi, które będą się w tych latach najszybciej rozwijać, znajdują się

m. in. przemysł stocznioowy i obrabiarkowy, przemysł tekstylny i maszyn włókienniczych, chemia i urządzenia górnicze. W tych dziedzinach mamy właśnie największe możliwości aktywizacji eksportu.

Meksyk wykazał wielokrotnie gotowość rozwoju stosunków gospodarczych z krajami socjalistycznymi. Wyrazem tego stanowiska była zawarta przed 4 laty umowa o współpracy między Meksykiem a RWPG. Meksyk należy do nie liczących krajów o odmiennym od naszego systemie społeczno-gospodarczym, mającym tego typu porozumienie z państwami wspólnoty socjalistycznej. Stwarza to również korzystne perspektywy przyspieszenia i pogłębienia polsko-meksykańskich kontaktów gospodarczych

PAP

Rośnie liczba  
polskich nazw  
w Kosmosie

Polskie nazwy spotykamy na wszystkich kontynentach naszego globu. Ostatnio wiele nazw związanych z Polską pojawiło się w Kosmosie — na Księżycu, Marsie, Merkury.

Kongres Międzynarodowej Unii Astronomicznej, zatwierdził ostatnio nowe nazwy, nadane różnym obiektom na Księżycu oraz na Marsie i Merkury. Jeden z marsjańskich kraterów otrzymał nazwę Puławy. Nazwy otrzymało także wiele bezimiennych dotychczas kraterów księżycowych; jeden z nich nazwano imieniem Felicjana Kępińskiego, polskiego astronoma i geodety, profesora Politechniki Warszawskiej, autora prac z dziedziny mechaniki nieba i astronomii geodezyjnej. Inny z kraterów otrzymał imię polskiego astronoma, profesora Akademii Wileńskiej — Marcina Poczobuta — Odlanickiego, żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku.

Polskich nazw w Kosmosie jest już sporo. Na mapach Księżyca przy poszczególnych kraterach znajdują się więc polskie nazwiska: Kopernik, Heweliusz, Skłodowska, Dżiewulski (obok krateru są także Góry Dżiewulskiego), Śniadecki, Banachiewicz, Smoluchowski, Sierpiński, Witello, Gadomski, Sikorski. (PAP)

Większość polityków pakistańskich  
w areszcie domowym

Większość czołowych polityków pakistańskich znajdowała się w areszcie domowym 18 bm., w niespełna dwa dni po odwołaniu przez prezydenta państwa gen. Z. Haq'a wyborów powszechnych i przedłużeniu rządów wojskowych na czas nieokreślony.

Władze wojskowe ogłosiły, że każdy, kto wbrew wprowadzonemu 16 bm. zakazowi będzie uprawiał działalność polityczną, może zostać skazany na ka-

rę do 14 lat ciężkich robót i 25 uderzeń białą.

Kara do 10 lat więzienia, grzywny lub do 25 batów grozi osobom, które naruszają postanowienia o cenzurze prasy.

Policia zajęła lokale partii politycznych i zamroziła ich konta bankowe.

Posterunki wojskowe strzegą radiostacji, poczt, urzędów telegraficznych, dworców i linii kolejowych we wszystkich częściach kraju. (PAP)

## Ogólnopolska impreza w Kaliszu

## Przegląd zespołów dziecięcych z PGR

W Wojewódzkim Domu Kultury w Kaliszu rozpoczął się wczoraj dwudniowy ogólnopolski przegląd amatorskich zespołów dziecięcych z państwowych gospodarstw rolnych. Uczestniczy w nim 14 zespołów wokalnych i tanecznych, wokalo-instrumentalnych, reżyterskich, i teatryków dziecięcych. Reprezentują one dziedzinę PPGR w Przemyśle, Opolu, Legnicy, Katowicach, Kaliszu, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu oraz Zjednoczenie Hodowli i Obrótu Zwierzętami w

Warszawie (zespół Dzierżoniowski Kombinatoru Hodowli Zwierząt Zarodowych).

Zastępca dyrektora Zjednoczenia PPGR w Kaliszu — Bogumił Rój powitał w imieniu gospodarzy województwa uczestników imprezy i przybyłych gości.

Ponieważ impreza odbywa się w Międzynarodowym Roku Dziecka, wyróżniającym się w pracy dla dzieci osobom wręczono odznaki i medale honorowe. (emp)

Wnioski  
z czasowej  
giełdy

O tym, że pierwsza ogólnopolska giełda czasowa zorganizowana w Gdańsku przez CRZZ pozwoliła w sumie na sprzedaż, kupienie i wymianę około 90 000 miejsc w zakładowych ośrodkach wypożyczonych wiadomo z informacji PAP. Jakże korzystni odniosły z niej poszczególne województwa, jakie wnioski z niej płyną?

Przed wszystkim — zainte resowanie giełdą było nierów nomierne. Poznańska WRZZ zaprosiła do udziału w niej 40 przedsiębiorstw. Pojechali do Gdańska przedstawiciele 16 zakładów, „obracając” w sumie 554 miejscami. O tym zaś, że brak zainteresowania nie był uzasadniony niech świadczy fakt, że poznańskie zakłady nie tylko oferowały miejsca w swoich ośrodkach fabrykom i instytucjom z innych województw ale również... handlowały między sobą. Przypominają się powiedzenia, że często najciężniej jest pod latarnią i że nie zawsze „wiedzą sąsiedzi jak to siedzi”. Czy więc nie warto urządzić giełd wojewódzkich? O zorganizowaniu takowej myśli się w poznańskiej WRZZ. Można by też chyba zaproponować giełdy regionalne — na przykład przydałaby się chyba taka wielkopolska. Oczywiście ta propozycja nie

## Bank informacji

wyklucza uczestnictwa w giełdach ogólnopolskich, które będą kontynuowane. Wydaje się jednak, że na imprezach bardziej kameralnych można by załatwić sprawę, której giełda ogólnopolska nie załatwiła — ani jednemu przedsiębiorstwu, które nie ma własnego ośrodka, nie udało się tam kupić miejsce dla własnej załogi. Może dlatego, że niezwykle operatywnie działające biura turystyczne zakupiły w błyskawicznym tempie pierwszego dnia wiele oferowanych przez fabryki nadwyżek, aby potem sprzedać je z odpowiednim odczynnikiem zyskiem — innym zakładom.

Wydaje się więc, że z giełd powinny być wyłączone biura turystyczne. A jeśli już to powinny one mieć prawo dokonywania zakupu w drugiej kolejności. Mają one przecież swoją bazę, którą oczywiście powinny oferować fabrykom, ale nie powinny — przy pomocy zwykłego manewru handlowego — przechwytywać części funduszu socjalnego, z którego przecież zakupowane są wczasy.

Czekamy więc na giełdę wojewódzką, która powinna zainteresować nie kilkanaście lecz wiele setek przedsiębiorstw. Na której biura turystyczne znajdą swe właściwe miejsce. (sf)

Sport-sport  
Honorowe pożegnanie z ME

W ostatnim swym występie w eliminacjach mistrzostw Europy polscy piłkarze zremisowali w środę w Amsterdamie z Holandią 1:1 (1:0). Bramkę dla Polski zdobył w 39 min. Rudy, a wyrównał w 64 min. Stevens. Sędziował Casarini (Włochy). Widzów 55 000. Złotą kartkę otrzymał Janas. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Holandia: Schrijvers, Vijnsteres, Krol, Brandis (od 46 min. La Ling), Hovenkamp, van den Kerhof, Stevens, Jansen, Rep, Kist, Tahamata.

Polska: Kukla, Dziuba, Szymanowski, Janas, Rudy, Lipka, Boniek, Nawalka, Lato, Sybis (od 70 min. Mazur), Terlecki.

Polscy piłkarze nie zakwalifikują się już do finałów mistrzostw Europy we Włoszech. W swym ostatnim eliminacyjnym meczu nasza reprezentacja zremisowała na Stadionie Olimpijskim w Amsterdamie z Holandią 1:1 (1:0). Wynik ten choć jest sukcesem białoczerwonych, pozbawia ich szans awansu.

Początek spotkania wpadł w zdumienie widzów amsterdamskiego Stadionu Olimpijskiego. Publiczność oczekiwała niemal od początku meczu szturm sioich ulubieńców. Gospodarze jednak nie zdołali przejąć inicjatywy na początku spotkania, a częściej zatrudnianym bramkarzem był nie — jak myśleli kibice holenderscy — Zygmun Kukla, lecz Piet Schrijvers.

Inicjatywa należała do polskich piłkarzy, a założenia taktyczne naszego trenera w pełni zdawały egzamin. Od 25 minut wydawało się, że gospodarze rozszyfrowali założenia naszej drużyny. Krol nie był wprawdzie dyrygentem swojego zespołu, lecz jego funkcje przejął Willy van der Kerhof i Wim Jansen. Holendrzy ruszyli do szturm i bardzo poważnej próbie została poddana nasza obrona oraz bramkarz Zygmun Kukla.

Nasi zawodnicy rozbijali jednak z powodzeniem ataki gospodarzy i czekali na moment do kontry. W 39 min. zrobiła się znów luka w obrobie holenderskiej po ich prawej stronie, którą wykorzystał Wojciech Rudy, zdobywając prowadzenie dla polskiego zespołu.

Po przerwie na naszą bramkę sunęły ataki z obu skrzydeł. Na si obrońcy zrywali się jak w ukropie, doskonale bronili Zygmun Kukla. Nasz zespół jednak nie ustrzegł się od utraty bramki. Stało się to w 64 min. po strzale Huuba Stevena, choć chwilę przedtem wspinała parada popisał się Zygmun Kukla.

Po meczu powiedział — trener reprezentacji Polski Ryszard Kulesza: — Zal straconej szansy awansu do finału mistrzostw Europy. Do czasu utraty bramki, nasza drużyna grała bardzo dobrze taktycznie. Gdyby się nam udało jeszcze wykorzystać sytuację do strzelenia kolejnej bramki, a były ku temu co najmniej dwie-trzy okazje, my byśmy wygrali. Spodziewałem się bardziej zdecydowanego ataku Holendrow. W pierwszej połowie jednak grali oni bardzo ostrożnie, dopiero w drugiej części zaatakowali zdecydowanie. Chciałbym jednak podkreślić, że na boisku w Amsterdamie drużyna polska odniosła duży sukces. Remis z dwukrotnym wicemistrzem świata na jego własnym terenie jest dla niego zespołu polskiego dużym osiągnięciem.

Trener reprezentacji Holandii JAN ZWARTKRUIS: — Szczerze pogratulował trenerowi Kuleszy postawy polskiej drużyny. Selekcjoner reprezentacji Holandii powiedział: To co pokazaliście w pierwszej połowie meczu było wspaniałe. Dla nas był to bardzo ciężki mecz. Drużyna dała z siebie wszystko, by nie przegrać, i szansę swoją wykorzystała. Polscy piłkarze świetnie byli przygotowani indywidualnie do tego meczu oraz doskonale przygotowani taktycznie. (PAP)

## TABELA GRUPY IV

|               |      |      |
|---------------|------|------|
| 1. Polska     | 12:4 | 13-4 |
| 2. Holandia   | 11:3 | 17-4 |
| 3. NRD        | 11:3 | 16-8 |
| 4. Szwajcaria | 4:12 | 7-18 |

## Na piłkarskich boiskach Europy

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy (grupa 1) Irlandia Półn. przegrała z Anglią 1:5 (0:2), a Irlandia pokonała Bułgarię 3:0 (1:0).

W Glasgow w eliminacyjnym meczu (grupa 2), Szkocja zremisowała z Austrią 1:1 (0:1). W drugim meczu tej samej gru-

py, Belgia pokonała Portugalie 2:0 (0:0).

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy (grupa 7), RFN pokonała w Kolonii Walię 5:1 (4:0).

W eliminacjach mistrzostw Europy (grupa 6) Węgry wygrały z Finlandią 3:1 (2:0).

## Lech pokonał Energie Cottbus

Do tradycji należą spotkania towarzyskie piłkarzy Lecha z drugą energię Cottbus (NRD), aktualnie grającą w II lidze. Kolejny raz zespoły te zmierzyły się w środę na stadionie diebackim. Mecz ten nie był zbyt zacięty i emocjonujący, mimo że poznaniacy wystąpili w najsilniejszej składzie — jedynie w bramce za Mowliką zagrał Mroziński, a w drugiej połowie za Krakowskiego wszedł Szpakowski i w 68 minucie Madracowski za Plekarczyka. Nie ma się temu co dziwić gdyż od pierwszych minut meczu mający prze-

wagę Lech oszczędzał siły na najbliższy ważny mecz ligowy z Legią. Był to dla nich po prostu ostry trening.

Wynik meczu ustalony został w 27 minucie po rzucie rożnym, parę metrów przed polem karnym gości piłkę otrzymał Stelmach i silnym strzałem zdobył prowadzenie. Okazji do podwyższenia wyniku go gospodarze mieli jeszcze wiele. Raz nawet Szpakowski znalazł się sam na sam z bramkarzem Energie, ale ten obronił sygnalizowany strzał poznaniaka. (h)

## Na strzelniczy w Rydzynie

Sport strzelecki cieszy się w Leszynie dużą popularnością. Spora to załuga działaczy Ligi Obrony Kraju, organizujących atrakcyjne zawody i turnieje w tej dyscyplinie sportu. W Rydzynie rozegrano tradycyjny trójmecz strzelecki kół LOK w konkurencji kbks-7. Sukces drużyny odniósł zespół PGR Kłoda, zdobywając 625 pkt. Na drugim miejscu z dorobkiem 605 pkt. uplasowała się Spółdzielnia Pracy „Jedność” Leszno, a na trzecim „Polmos” Leszno — 493 pkt.

Wśród kobiet zwyciężyła Aurelia Wojciechowska („Jedność”) — 131 pkt., przed Małgorzatą Drygas (Kłoda) — 79 pkt. i Stefanią Zajkowską („Polmos”) — 72 pkt. W gro-

nie mężczyzn triumfował Wiesław Musiał (Kłoda) — uzyskując 208 pkt. Drugim był Jerzy Lajnsner — („Jedność”) — 166 pkt. przed Kazimierzem Luto-wiczem — (Kłoda) — 153 pkt.

Drugą imprezą zorganizowaną w Rydzynie były indywidualne zawody strzeleckie (kbks-7) kobiet i mężczyzn o puchar dyrektora Rejonu Dróg Publicznych w Lesznie.

Barbara Wajman wynikiem 87 pkt. zajęła I miejsce, przed Barbarą Brzezińską — 75 pkt. i Aliną Dwornik — 68 pkt. Wśród mężczyzn najlepszym okazał się Jan Chomicz — 172 pkt. Wyprzedził on Leszka Grzeszkowiaka — 166 pkt. i Zbigniewa Kortylewskiego — 164 pkt. (R)

## HUMOR I SATYRA





## pracownicy poszukiwani

Okresowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowego - Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu zatrudni natychmiast

**PRACOWNIKÓW do prac za — i wyladunkowych i pakowania przetworów w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy.**

Zgłosz się do któregoś z podanych niżej obiektów:

- Młyn nr 6 w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23 telefon 33-01-71
- Młyn nr 7 w Poznaniu, ul. Sarnia 2 telefon 733-92
- Młyn nr 8 w Poznaniu, ul. Nadolnik telefon 725-15
- Młyn nr 4 w Obornikach Wlkp. ul. Chłopska 4, telefon 20
- Młyn nr 5 w Pniewach, ul. Międzychodzka 20, telefon 74
- Zespół Spichrzny i Młynów — Szamoty, ul. Mińska 3, tel. 201-57
- Spichrz nr 35 we Wrześni, ul. Czerniejewska 3 telefon 256

Informacji udziela także Dział Spraw Pracowniczych Przedsiębiorstwa Poznań, ul. Ratajczaka 44, tel. 510-11. 3370-K1

## Praca

Poszukuje rezerwistów znających obróbkę kolorowego papieru fotograficznego Zakład Fotograficzny. Koźlewski, 65-400 Gorzów Wlkp., Gen. Sikorskiego 34 tel. 74-09. 4464g

Poszukuje opiekunki do chorej osoby, możliwość zamieszkania. Warunki bardzo dobre. Krystyna Serebryńska, Poznań, ul. Słowiańska 3 m. 4. 5429g

Mezeczynę, kobietę przy mie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 8880g

Przyjmę murarzy i pomocników Mirosław Heja Poznań, ul. Galileusza 2E m. 19. 8813g

Malarzy, uczniów przyjmę, praca stała, godz. 15 — 18 Zwierzyniecka 39 m. 5. 9094g

Zatrudnię murarzy i pomocników, praca stała, tel. 828-21. 9194g

## Nauka

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia technicznego oraz kosztorysowania przyjmuję, szczegółowe informacje pisemnie udziela „Oswiata” 81-138 Kraków ul. Spasowskiego 2 (przedłużenie ul. Siemiradskiego 60). 2189-K2

## Kupno

Bony FeKaO kupię, tel. 520-63, po godz. 15. 8933g

## Sprzedaz

Austriacki wózek dziecięcy głęboki ze spacerówką, Osiedle Rusa 116 m. 6 po godz. 16. 8716g

Sprzedam ogródek działkowy, murowana altana — Marcelin, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9159g

Odstąpię 40 m<sup>2</sup> parkietu litego kl. II Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 6775g

Szybę przednią Zastawę 1100p. Podolany, Augusta Cieszkowskiego 73, 7453g

Odstąpię ogródek działkowy przy ul. Wyszomirskiej, woda, prad. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6761g

Motor NSU 350, wyrówniarze, frezarki do drewna na sprzedaż Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6776g

Sprzedam sax alt lub za mienie na akordeon 40-basowy Horh względnie podobny. Kaliszczak, Wa growiec, Jerzyka 16, tel. 203-72 wieczorem. 6779g

Sprzedam piec c.o. żeliwny 14 m<sup>2</sup> Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 6736g

Sprzedam komplet urządzeń galwanizacyjnych kielichowych w tym 2 kielichy. Nochowicz, Poznań — Piątkowo, Kopczyńskiego 8. 6834g

Plaszcz skórzany damski, nowy sprzedam. „11 Słoń” kiewicza 6 m. 8. 6853g

Pierścionek z brylantem 0,6 karata sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6871g

Kawior sprzedam, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6872g

Tremo — lustro wysokie orzech kaukaski, stojący gdański rozłożony, pianino sprzedam. Tel. 33-22-58. 6532g

Męski płaszcz, czarny, ciemny. Tel. 32-18-44. 6873g

Fortepian, pianino, jadł nie debową, krzesła skórką kryte. Polska 12. 5954g

Futro z nutrii sprzedam. Listopadowa 29 m. 2. 5997g

Jadalnię antyczną debową, rzeźba, kryształ, ma hoń sprzedam. Telefon 647-53 godz. 15—20. 5974g

Sprzedam futro łapki karakulowe czarne. Tel. 200-002. 5989g

Stary żyrandol porcelanowy sprzedam. Mosina Jasna 5. 5793g

Futro piżmowce beżowe sprzedam. Ul. Grudzińskie 115 m. 6 (Solacz). 6439g

Kożuch damski. Towarowa 43 m. 23a (w podwórzu). 6443g

Praktycz LTL, tel. 79-06-35. 6512g

## Lokale

Mieszkanie M-4 w Swarzędzu zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8661g

Rzeszów! M-2 spółdzielcze z telefonem w śródmieściu, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty tel. 67-49-89. 8569gpr

## POCZ.Zam. „ARDOM” ODDZIAŁ W POZNANIU

### WYDZIERŻAWI POMIESZCZENIA

nadające się na magazyn części zamiennych o powierzchni ca 1000 m<sup>2</sup> w Poznaniu i okolicy nie dalej jak 15 km, najchętniej w Tarnowie Podgórnym, względnie najbliższej okolicy.

Zgłoszenia telefoniczne pod numerem 460-11 wewn. 149 Dł. Techniki Handlu, 790-251 wewn. 6 Dział Administracji, względnie pisemne na adres POCZ.Zam. „ARDOM” Poznań, ul. Strzeszyńska 37. 3240-K1

## Różne

Lampy, kinkiety, abażury, przewody, kontakty, trójniki oraz szyny do zasłon z osłonami poleca Kaniewski, Pawilon, ul. Warszawska róg Michała 7829g

## Nieruchomości

Domek jednorodzinny kupię, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9042g

Dom piętrowy, budynek gospodarczy, działka 760 m<sup>2</sup>, centrum gminy sprzedam. Piotr Ryzkowski, 64-120 Krzemieniewo 1139p

Oddam w dzierżawę wille przedsiębiorstwu handlowemu na cele magazynowe papieru, odzieży itp. około 102 m<sup>2</sup> Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4250g

Działkę ogrodniczą 0,5 ha budynek mieszkalny gospodarczym sprzedam. Józef Socha, Luboń koło Poznania, ul. Sobieskiego 87. 9057g

Sprzedam działkę budowlaną 850 m<sup>2</sup>, 5 km od Poznania przy przystanku autobusowym z rozpoczęcia budowy budynku mieszkalnego wolnostojącego plus materiał budowlany. Oferty: Poznań, Gwardii Ludowej 55 m. 7, telefon 33-33-94 po godz. 16. 9193g

## Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 28 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 6607g

## komunikaty

DYREKCJA OKRĘGU POCZTY I TELEKOMUNIKACJI w Poznaniu uroczmie informuje abonentów teleksowych m. Poznania, że z dniem 8 10. 1979 r. nastąpiło uruchomienie

AUTOMATYCZNEJ CENTRALI TELEKSOWEJ CATx-048 w KONINIE

W związku z powyższym nastąpi przelączenie abonentów teleksowych województwa konińskiego z CATx Poznań do CATx Konin z równocześnie zmianą ich numerów wywoławczych 648.

Nowy spis abonentów telex wydany na rok 1979 uwzględni zmiany w numeracji abonentów stacji teleksowych (numery z gwiazdką). Dodatkowej informacji o aktualnych numerach teleksowych abonentów woj. konińskiego udziela:

- informacja teleksowa w Poznaniu nr telexu 04191,
- informacja teleksowa w Lesznie nr telexu 04591,
- informacja teleksowa w Gorzowie nr telexu 04491,
- informacja teleksowa w Zielonej Górze nr telexu 04391,
- informacja teleksowa w Kaliszu nr telexu 04691. 3514-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI — zawiadamia — że z dniem 15 listopada 1979 roku

PRZYSTĘPUJE DO LIKWIDACJI KWATER DZIECIĘCYCH na polach: 2, 3, 5 i 6 na Cmentarzu Komunalnym nr 2 na Junikowie.

Wszystkie groby sprolongowane zostaną przeniesione na pole nr 1 na wyżej wymienionym cmentarzu.

Prace przeprowadzać będzie: Spółdzielnia Pracy „Universeum”.

Dodatkowych informacji w tej sprawie udzieli: Ośrodek Usług Pogrzebowo - Cmentarnych, ul. Wielka 7/8, tel. 539-64. 3483-K1

† Dnia 16 października 1979 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, kochany tatulek, troskliwy syn, zięć, brat, szwagier i wujek, sp.

**CZESŁAW KOZŁOWSKI**  
lat 40

Z ogromnym bólem pożegnamy Go w sobotę, 20 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

O czym wszystkich zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina

Os. Przyjaźni 4 m. 180. 9123g

† Dnia 16 października 1979 r. zakończyła swe pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 82, sp.

**PELAGIA CZECHLEWSKA**  
z domu Powalowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.  
Ul. Długa 12 m. 10. 9162g

† Dnia 17 października 1979 r. zasnął w Bogu na pełnym poświęceniu i pracowitym życiu, przeżywszy lat 75, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

**WALENTY ŚWIATŁOWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 20 bm. o godz. 11.00 w kościele Wszystkich Świętych w Otorowie, po czym pogrzeb.

W głębokim bólu pograżeni

żona i dzieci z rodzinami

Poznań, Debina. 9202g

† Dnia 18 października 1979 r. zmarł nasz kochany brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 64, sp.

**WŁADYSŁAW SCHNEIDER**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

W smutku pozostaje

rodzina 9237g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16. 10. 1979 r. zmarł

**mgr inż. EDMUND POPIELARZ**

W Zmarłym tracimy serdecznego, cenionego kolegi i przyjaciela.

Rodzinie wyrazy żalu i współczucia składają

koleżanki i koledzy

z Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu 9103g

Dnia 16 października 1979 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i kuzyn, sp.

**HENRYK SZULC**

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Ul. Pamiątkowa 3 m. 46. 9222g

Dnia 17 października 1979 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 64

**JÓZEF SZULCZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 13.30 z domu żałoby na cmentarzu w Kicinie.

Żona z rodziną

Czerwonak, ul. Gdyńska 23. 9216g

† Dnia 17 października 1979 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, sp.

**MARIANNA MACIEJEWSKA**

z domu Grobelna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 9.  
Ul. Łukowa 18a m. 5. 9263g

† Dnia 18 października 1979 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 73, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

**WŁADYSŁAW KRZYŻANIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. 10. 1979 r. o godzinie 11.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu i smutku pograżona

żona z rodziną

Gwardii Ludowej 28 m. 3. 9286g

† Dnia 16 października 1979 r. zasnął w Bogu przeżywszy 46 lat, nasz najdroższy, ukochany i najtroskliwszy mąż i tatuś, drogi i kochany syn, brat, zięć, szwagier, wujek i kuzyn

**HENRYK RYNOWIECKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W ogromnym bólu i rozpacz pozostawił żonę z synami, matkę i rodzinę

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 6.45.

Poznań, ul. Łukaszewicza 19 m. 4. 9098g

† W dniu 16 października 1979 r. zakończył nagle swój pracowity żywot, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

**mgr inż. TADEUSZ MAZUREK**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona i dzieci z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Ul. Nowowiejskiego 7 m. 10. 9148g

W dniu 15 października 1979 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz ukochany wujek i brat

**BONIFACY JANKOWIAK**

emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Osinowa 8 m. 5. 9095g

Dnia 16 bm. zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek sp.

**KAZIMIERZ CZERNIEJEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Stęszewie.

W głębokim smutku

żona, syn z rodziną

Stęszew, ul. Kórnicka 9a. 9082g

† Dnia 18 października 1979 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy, ukochany mąż, ojciec, teść, brat, dziadek, wujek i kuzyn, sp.

**MARIAN WIÓREK**

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 9.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Zgorzelec. 9257g

† W dniu 16 października 1979 r. zmarł mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, syn, brat, zięć, szwagier, wujek i przyjaciel, przeżywszy lat 34

**TADEUSZ KMIEĆ**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżone

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Łodowa 32 m. 11. 9268g

† Dnia 12 października 1979 r. zakończył swoje pracowite życie opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76, sp.

**MIECZYSLAW KRAMER**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Rolna 50a m. 10. 8836g

† Dnia 16 października 1979 r. zmarł po ciężkich chorobach, mój najdroższy mąż, kochany tatuś, brat, szwagier i wujek

**EDMUND POPIELARZ**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni

żona, syn i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Czerwonej Armii 63 m. 10. 9107g

† Dnia 15 października 1979 r. zasnęła w Bogu nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 94, sp.

**ANNA MUSIELEWSKA**

z domu Wydarlekiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Chartowska 2. 9183g

† Dnia 14 października 1979 r. zmarła nagle nasza kochana mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.

**ZOFIA ZAWORSKA**

z domu Kulus

Pogrzeb



|             |                      |
|-------------|----------------------|
| PAZDZIERNIK | Piotra,<br>Ziemowita |
| 19          |                      |
| Piątek      | Słońce: 6.22—16.51   |

## TEATRY

### POZNAN

OPERA — g. 19 przedst. zamkn. MUZYCZNY — g. 13 „Wiedenska krew”.  
POLSKI — g. 19 „Wściekle pie-niade”.  
NOWY — g. 19 „Dziwnie popo-ludnie dra Burkiego”; SCENA NO-WA — g. 19.30 „Powitania, Po-żegnania...”.  
LALKI I AKTORA (w Dolisku) — „Doktor Johannes Faust”.

## KINA

BUK: „Nieznajoma kobieta” (amer.), „Podarunek czarnego księ-cia” (radz.).  
CHODZIEŻ Notec: „Lek wyso-kości” (amer.).  
CZEMPIN: „Narodziny gwiazdy” (amer.).  
GOSTYN: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).  
GNIEZNO Polonia: „Czas prze-życia” (fr.).  
GRODZISK: „Koniec imperatora tajni” (radz.), „Jorg Raigeb — ma-larz” (NRD), „Omen” (ang.).  
JAROCIN: „Test pilota Pirxa” (pol.).  
KALISZ Kosmos: „Racja stanu” (fr.); Oaza: „Dzięk Bogu już piat-ek” (amer.); Stylowe: „Lekcja martwego języka” (pol.), „Skra-dziona kolekcja” (pol.), „Taka by-ła Oklahoma” (amer.); Syrena: „Dubler” (fr.), „Gesiarek Maciek” (weg.).  
KEPNO: „Męskie sprawy” (bulg.), „Czarny korsarz” (wł.).  
KŁODAWA: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.).  
KONIN Górnik: „Do krwi ostat-niej” cz. I i II (pol.), „Aria dla atlety” (pol.).  
KOSCIAN: „Szczeki 2” (amer.).  
KROTOSZYN: „Lot nad kukul-czym gniazdem” (amer.).  
LESZNO: „Jak się budzi królów-ny” (czech.), „Sekret Enigmy” cz. I i II (pol.).  
NOWY TOMYŚL: „Czarne i białe w kolorze” (WKS).  
OPALENICA: „Szczeki 2” (amer.).  
PIŁA Iskra: „Plonący wieżowiec” (amer.); Sokół: „Wierna żona” (fr.).  
PLESZEW: „Zerwane cumy” (pol.).  
PNIEWY: „Gwiazdne wojny” (amer.).  
RAWICZ: „Panny z Wilka” (pol.).  
Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer.).  
SZŁUPCA: „Szczeki 2” (amer.).  
SZAMOTULY: „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer.).  
PAT Garrett i Billy Kid” (amer.).  
SYCOW: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).  
SREM Klubowe: „Inny aneżczy-za, inna szansa” Słonko: „Roman i Magda” (pol.), „Siedem piegów” (NRD).  
SRODA: „Wyspa skazańców” (meks.), „Noc na Karłstajnie” (czech.).  
TRZCIANKA: „Wendeta” (fr.).  
TUREK: „Nie zaznasz spokoju” (pol.).  
WIERUSZÓW: „Dubler” (fr.).  
WRONKI: „Błiskie spotkania trze-ciego stopnia” (amer.), „Cudowny kwiat” (radz.).  
WRZESNIA: „Błiskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.), „Ostat-ni dzień lata” (pol.).  
WSCHOWA: „Panowie, dbajcie o żony” (fr.).  
ZŁOTÓW: „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol.).

## RADIO

PROGRAM I: 6.05 NURT — pe-dagogika — „Rola pedagoga szkol-nego”; 9.05 Czwarty pory roku; 11.25 Niezapomniane strony „Trzeciej królestwa” — fragm. pow. A. Ku-siewicz; 11.35 Czwarty pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jaz-zu tradycyjnego; 13.40 Kłęk melo-dia; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-ma”; 15.05 Korespondencja z za-granic; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konk. zwycięz-cy; 18.35 Warszawska Konk. PR i TV; 18.40 Z festiwalowej estrady — Ze-spół Lachy z Nowego Sączu; 19.05 Soliści i zespoły w repertuarze po-pularnym; 19.30 Melodie, do któ-rych chętnie wracamy; 21.18 Mu-zyka K. Szymanowskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Szczecin na muzycznej antenie; 23 Witka Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.  
PROGRAM II: 8.00 Respihi — Feste Romane (Święta rzymskie) poemat synt.; 8.35 Dialogi i zbil-żenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedśkoł: „Gramy w po-midora”; 10 „Biografie niezwykłe” — Joachim Lelewel; 10.30 Duety jazzowe; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Ludwig van Beethoven — III Sonata A-dur op. 69 na fortepian i wiolonczelę; 11.35 Postęp w gospo-darstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 P. Czajkowski — Mozartiana — IV Sutta ork. op. 61; 12.55 Na trąbce gra J. Mizera; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 A. Cortis śpiewa słynne arie ope-ry z tow. Ork. „La Scala”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Mozart: Sonata Es-dur na skrzypce i for-tepian; 14.10 Więcej, lepiej, nowo-cześniej; 14.25 Tu Radio — Moskwa;

## Konińskie

# Rolnicy z cenzusem

Żeby wykorzystać najnowsze osiągnięcia wiedzy rolniczej w praktyce gospodarstwa trzeba się uczyć. W tym celu zorganizowano wiele form dokształcania zawodowego rolni-ków, którzy nie mogą oderwać się na dłużej od warsztatu pro-dukcyjnego, aby kontynuować naukę stacjonarnie w szkołach.

Kształcenie rolnicze dla pracujących przyjęło się powszechnie w Wielkopolsce przed 30 laty i tu sprawdzone zostały formy, powie-lone potem w kraju. Przykładem może być województwo konińskie, gdzie zorganizowane od 1962 roku technika dla pracujących w rolni-cwie ścigały również słuchaczy z terenów Polski centralnej. Do Pań-stwowego Technikum Ogrodnictwa i Technikum Hodowlanego w Kościele polowa słuchaczy pochodziła z województw: łódzkiego, byd-goskiego, warszawskiego, a nawet dojeżdżała na konsultacje młodzież z województw katowickiego, zielonogórskiego, gdańskiego, opolskiego i białostockiego. O jedno miejsce w szkołach zaocznych ubiegało się więcej niż dwóch kandydatów.

Tylko te dwie szkoły zaoczne w latach 1962—1976 wykształci-ły 1312 osób, z których 60 procent zdało maturę.

Zapotrzebowanie na ten rodzaj kształcenia zdopinguowało władze szkolne do otwarcia następnych techników zaocznych przy zespołach szkół rolniczych w Witkowie, Żychlinie i Kaczkach oraz w Strzałkowie. Od 1975 roku zwiększyła się więc wy-raźnie liczba uczących się rolników. W ciągu trzynastu lat naukę w technicach zaocznych pobierało 4 860 osób, z których 776 ją w tym czasie ukończyło. W tym samym okresie w techni-kach rolniczych wieczorowych uczyło się 1 177 osób, a byli jesz-cze średnie i zasadnicze szkoły zawodowe, wieczorowe i zaocz-ne, powołano też Policealne Studium Zawodowe. Sumując te wszystkie formy zaocznego dokształcania zawodowego rolni-ków, dojdziemy do liczby 6 064 osób, z których 2 253 dostały w latach 1962 — 1978 świadectwa ukończenia średniej szkoły rolniczej.

Tak to wygląda w liczbach. Wielokrotnie istotniejsze są skutki dokształcania zawodowego w praktyce rolniczej. Większość tych absolwentów, pracując w gospodarstwach indywidual-nych, wniosła do środowiska wiejskiego nowe zasady gospo-darowania. Stali się oni wzorem do naśladowania dla innych gospodarzy.

Stad Kazimierz Kot, absolwent zaocznego technikum w Powierciu, który ukończył potem studia w Akademii Rolniczej w Poznaniu, pro-wadzi obecnie wspólnie z rodzicami specjalistyczne gospodarstwo ogrodnicze w gminie Kolo. Absolwentka technikum w Kaczkach Sre-dnich Teresa Kamińska osiąga sukcesy w gospodarstwie specjalistycz-nym na wsi Wietichin w gminie Turek. Absolwent technikum w Koś-cieleu Eugeniusz Działak z Wturka w gminie Wilczyn osiąga rekord-o-we zbiory — po 500 do 600 kwintali buraków cukrowych z hektara. Zenon Bakowski ze wsi Dęby Szlacheckie w gminie Osiek Mały, któ-ry ukończył trzy lata temu naukę w technikum w Kościeleu, wyspe-cjalizował się w chowie owiec.

Wielu absolwentów techników zaocznych zostało zatrudnio-nych na kierowniczych stanowiskach w gospodarstwach wspo-leczniowych i instytucjach rolniczych.

Kształcenie zaoczne zdało więc egzamin. Przyjęło się na wsi, wśród z innymi formami szkolenia zawodowego rolników. Da-je pomyślne rezultaty w gospodarstwach chłopskich i społecz-nionych. (emp)

## W małym zakładzie w

Lędyczku (złotowskiego oddziału Wojewódzkiej Spół-dzielni Pracy w Pile) produkuj-e się od niedawna płyty koro-we. Uznano je za rewelację. Przy pomocy naukowców Akade-mii Rolniczej w Warszawie udało się opracować technologię produkcji płyt korowych w wielu wersjach i wdrożyć do produkcji. Ba-dania ich wytrzymałości i innych wałków użytkowych wykazały, że owe płyty to doskonały mate-riał mogący znaleźć zastosowanie w budownictwie mieszkaniowym i innych gałęziach gospodarki na-rodowej. Koszt produkcji tej no-wości jest niższy o półtora raza od płyt wiórowej, a blisko czterokrotnie od sklejki.

W Lędyczku przebudowano sta-rą betoniarnię. Tu również trwa montaż suszarni z rozgoźniskiej „Kofamy” (płyty można wytwa-rzać wyłącznie z suchego surow-ca).

Dotychczas wyprodukowano pierwszą partię płyt (4 000 me-trów sześciennych), wykorzy-stując do tego suchy surowiec z zakładów przemysłu drzew-nego i meblarskiego w Wierz-

14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popo-ludnie dziewcząt i chłopców; 16 Przeboje filmowe; 16.10 Konk. zwycięz-ców miłośników muzyki; 16.40 „Szwed” — opow.; 17 Spotkania z piosenką radziecką; 17.20 „Rosił-my razem z Nig” — A. Stera; 17.40 „Ziemni przypisany” — rep. lite-racki; 18 XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oli-wa 79; 18.25 Plebiscyt Studia „Ga-ma”; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze J. Czechowicza; 19.30 Kwar-tet „La Salle” na XIX Wiener Festwochen 79; 20.10 Rozmowy o kinie — W. Cholewicki (w prze-wieję konc.); 20.30 D.c. konc.; 21.40 Psalmi C. Monteverdiego; 22 Teatr PR — Scena Polska — M. Malicka; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.  
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Cylind-er van Troffa — odc. pow.; 9.10 Muzyka z jednego filmu „Zadło”; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 W A. Mozart — Koncert A-dur na klar-net i orkiestrę; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 Zycie ro-dzinne; 11.30 Z ostatnich sesji Zesp. Swing Session; 12.05 W tonacji Trójkąt; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Złotonoce czy kota” — odc. pow.; 14 Symf. Ludwika van Beethov-na; 15.05 Powracający przeboje „Deszczowa piosenka”; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16 Report.; 16.10 W pracowni mistrza; 16.20 Muzyko-branie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Studio na-

## Piłskie

# Były odpady — są płyty

chowie, Barlinku i Wejhero-wie. Tymczasem tylko w Pił-skim zasoby surowcowe (w postaci odpadów) do tej pory nie wykorzystywane — są spore. Gdy będzie suszarnia będą mogły one być zagospo-darowane. Przewiduje się, że rocznie zakład w Lędyczku produkować będzie około 5 000 metrów sześciennych płyt korowych.

Głównymi odbiorcami tych płyt są — Zakład Konstrukcji Drzew-nych „Kons-Dom” w Węgorzowie oraz Zakład Zadrzewień i Zieleni Miejskich w Warszawie. Zakład w Węgorzowie to producent domków letniskowych, działkowych. Wyko-rzystanie płyty korowej decydu-je o lekkości ich konstrukcji oraz niskiej cenie. W Złotowie nowy wyrób będzie wyprobowany, jako ściągacz działowa w domkach jed-norodzinnych (w miejsce cegły

badz siporeksu), a także jako ma-teriał izolacyjny i ocieplający.  
Płyta korowa dopiero rozpoczyna swoją karierę. Trudno jednak nie stwierdzić, że osiągnięcia Lędyczka to nie wszy-stko, co można by zrobić w wykorzystywaniu odpadów przemysłu drzewnego i meblar-skiego. Produkcja zakładu w Lędyczku to tylko kropla w morzu możliwości. Zużywać on będzie rocznie od 12 500 do 15 000 metrów sześciennych od-padów, a jest ich w kraju aż 1,7 mln metrów sześciennych. Ponieważ brakuje materiałów budowlanych właśnie produk-cja tej nowej płyty pozyskiwa-nej na dodatek z odpadów, które dotychczas wyrzucano na śmietnik, powinna uzyskać zielone światło.

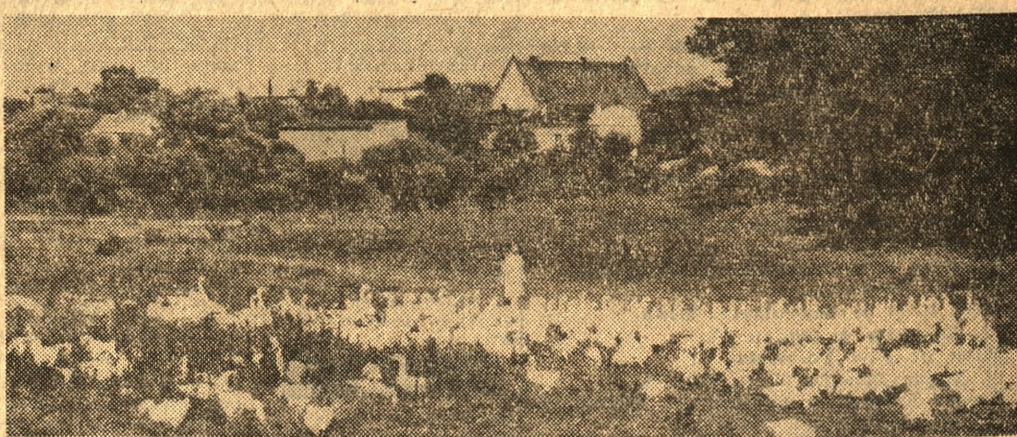
WŁADYSŁAW WRZASK

## TELEWIZJA

### PROGRAM 1

6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 1) — Szymon Szymonowicz „Żenicy” (kol.).  
6.25 — TTR. RTSS. Chemia (sem. 1) — „Sole”;  
11.05 — Wychowanie obywatelskie (kl. VII) — „Moje osiedle” (kol.);  
12.00 — Geografia (kl. VII) — „Na Syberii” (kol.).  
12.45 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. 3) — „Suma wyrazów nie-skończonego ciągu geometrycz-

# Niczym biały kobierzec



W Wielkopolsce są tradycje w chowie gęsi. Podtrzymują te tradycje Poznańskie Zakłady Drobiar-skie, kontraktując rocznie ćwierć miliona sztuk w województwach leszczyńskim, pilskim i poznań-skim. Gęsie tuszki są eksportowane z Poznania głównie do krajów zachodniej Europy. Chów gęsi jest rozpowszechniony także w gospodarstwach indywidualnych. Od kilku lat zacinają się w tym specjalizować gospodarstwa zespołowe. Większe fermę prowadzą rolnicze spółdzielnie produkcy-jne w Nielśabinie, Brzostowni, Wrześnicy, Robakowie i Łęzku w okolicach Sremu.

Na zdjęciu: stado gęsi — niczym biały kobierzec we wsi Szymanowo koło Sremu. (emp)

Fot. — R. Królak

## Uznanie dla honorowych dawców krwi

Od przeszło 20 lat ludzie do-brej woli z całego kraju odda-ja krew na potrzeby służby zdrowia. Dzięki ich ofiarności i społecznej postawie można było przyjąć z pomocą wielu potrzebującym, pacjentom szpi-tali, ofiarom wypadków itp.

Ponad 750 osób wyróżniono w woj. kaliskim złotym Od-znakami Honorowego Dawcy Krwi, za wysoce humanitarną postawę, jaką jest systematycz-ne oddawanie krwi. Do naj-lepszych klubów HDK należą ośrodki przy Zarządach Miej-sko-Gminnych PCK w Kępnie, Wieruszowie i Sycowie, w Za-kladach Automatyki Przemys-łowej „Mera-Zap” w Ostro-wie, WSK w Kaliszu, cukrow-ni w Witaszycach itd.

W regionie tym przeszło 4 500 członków prawie 80 klu-bów HDK oddało w 1978 roku około 4 500 litrów krwi. (PAP)

## Kaliskie

### Budowanie po nowemu

Kaliska fabryka domów, o-parta o nowszą technologię, o-starcza elementy do stawiania rocznie 6 600 izb. Z tych płyt bu-duje się obecnie osiedle „Do-brzec”, na którym w przyszło-sci zamieszka około 18 000 o-sób.

## Leszczyńskie

# Letnie kaloryfery

Choć tydzień babiego lata o-pptymistycznie nastroja do nadchodzącej zimy, to przecież nie zapominamy o srogich na-uczach poprzedniej. Jakże są gwarancje, że w 4 320 miesz-kanich spółdzielczych w Lesz-nie — dysponujących central-nym ogrzewaniem — będzie ciepło? Czy zapewniono dosta-teczny potencjał mocy kotłów, czy nie zabraknie opatu, czy nie grozi przerwy w dostawie ciepła?

W Lesznie głowy nikt nie chce dać w zastaw, jako gwa-rancji uczciwego ogrzewania mieszkań. Leszczyńska Spół-dzielnia Mieszkaniowa przepro-wadziła (jak co roku) szczegó-łową kontrolę systemu o-grzewania budynków. Wynik jest pomyślny. Mniej pewni się bie są dyrektorzy oddziału e-nergetyki ciepłej WPGKiM, na których spoczywa obowią-zek „produkcowania” ciepła (spółdzielnia ma je tylko odbi-ierać w poszczególnych do-mach i rozprowadzać po pio-nach i kaloryferach).

Opatu jest ledwie dostateczna ilość — nie brakuje mialu dla naj-większej w Lesznie ciepłowni; go-rzej z węglem grubym i grosz-kiem dla 26 mniejszych kotłowni. Ale dostawy ze Śląska wciąż przy-chodzą, więc może nie powtórz-się alarmujące telefon: „Dyrektorze, ostatnią tarczki wrzucam do pieca...”. Potencjał kotłowni... Z tym jest problem. W największej ciepłowni, do której są podłączo-ne trzy leszczyńskie osiedla, o-gień płonie pod trzema kotłami o

łącznej, nominalnej mocy 25 giga-kalorii.

Ale od dwóch lat dwa z tych kotłów (wr 10) pracują „na dziko”. Bez ostatecznej zgo-dy dozoru technicznego — wol-no je tylko wykorzystywać na „niskich parametrach”. Zna-czy to, że zamiast podawać czynnik grzewczy o temperatu-rze 150 stopni Celsjusza, poda-ja tylko 100-stopniowy. W ra-zie silniejszego mrozu kalory-fery mogą nie zapewnić wy-maganej minimalnej tempe-ratury w mieszkaniach. Jesz-cze gorzej w najzimniejszych dni (jeśli takie będą) może być z ciepłą wodą.

Sprawa przedłużającej się w nie-skończoność budowy leszczyńskiej ciepłowni „docelowej” — jak ją w swej gwarze nazywają ciepłowni-cy i spółdzielcy — jest natury bar-dzo delikatnej. Tak delikatnej, że nikt nie chce wskazać palcem win-nych, żeby nie urazić przypad-kiem i do reszty nie zniechęcić wykonawców. Wspomniane wy-żej „dzikie” kotły są ponoć w peł-ni sprawne, natomiast nie zdo-lano skompletować niezbędnych, to-warzystających im instalacji, które warunkują wykorzystanie mocy ciepłej kotłowni. To kwestia do-staw inwestorskich oraz usunie-cia licznych usterek, wynikłych naj-częściej z konieczności stosowania materiałów zastępczych.

Czy mieszkańcy Leszna ma-ją wpaść w panikę? W zad-nym razie. Kaloryfery będą na pewno ciepłe, nawet gorące. Ale jeśli mroz srogi ścisnie, wtedy może być i w mieszka-niu nieco chłodniej. (tt)

ca Caragiale — „Oszczercstwo” (kol.).

### PROGRAM 2

15.55 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);  
16.25 — „Mam pomysły” — pro-gram publicystyczny (kol.);  
16.55 — „Pierwszy raz w niew-szej klasie” — koncert inter-wizyjny dla dzieci (kol.);  
17.25 — Studio Sport — poradnik turysty „Jesień na Mazurach” (kol.);  
17.55 — Poradnik domowy (kol.);  
18.25 — Klub Jazzowy Studia Ga-ma — Big Band Berkeley na festiwalu „Jazz Jantar 79” (kol.);  
19.10 — Teleskop;  
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);  
20.15 — Teatr Wspomnień — 1968: Bolesław Prus — „Telepatrzy-dło pana Prusa”. Druga część inscenizacji telewizyjnej „Kro-nik” Bolesława Prusa;  
21.05 — 24 godziny (kol.);  
21.15 — Studio Sport — „Historia olimpiad 1936” (kol.);

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach  
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89  
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67  
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiej 32, tel. 78-05  
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56